Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79. 92-46. 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł.

Rok VIII. | Kraków-Lwów, środa 27 lutego 1935 | Nr. 57 ABC

Bezrobocie rośnie nadal!

WARSZAWA, 26. 2. (Tel. wł. G.) Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy liczba bezrobotnych w dniu 23 bm. wynosiła ogółem 517.476 osób wykazując wzrost bezrobocia w porównaniu z tygodniem poprzednim o 2.135 osób.

Przyspieszenie wyborów do warszawskiej rady miejskiej?

WARSZAWA, 26. 2. (Tel. wł, G.) Wieczór Warszawski notuje pogłoski krążące w sferach samorządowych, **że wybory do nowej rady miejskiej w Warszawie będą przyspieszone i odbędą się znacznie wcześniej przed terminem prekluzyjnym wyznaczonym w dekrecie Prezydenta o tymczasowych władzach miasta Warszawy t.j. przed pierwszym kwietnia 1936 r.** W myśl tych pogłosek wybory miałyby się odbyć jeszcze **przed wyborami do Sejmu i Senatu.** Jednakowoż pogłoski te brzmią bardzo mało prawdopodobnie.

Warszawa - Maksylja samolotem

WARSZAWA, 25. 2. (Tel. wł. G.) Francuskie linje lotnicze eksploatujące komunikację pomiędzy Warszawą, a Pragą czeską i Paryżem zamierzają wprowadzić z wiosną **nowe połączenie Warszawa — Marsylja.** Linja ta **skróci znacznie czas przesyłania listów lotniczych z Polski do krajów Ameryki Południowej.**

Podobno nie będzie monopolu drzewnego

WARSZAWA, 26. 2. ;PAT). Wobec ukazania się w prasie krajowej i zagranicznej wiadomości o zamierzonem wprowadzeniu w Polsce monopolu handlu drzewem, który miałby być rzekomo powierzony firmie „Paged" — otrzymaliśmy zarówno ze strony zainteresowanych czynników urzędowych jak i dyrekcji firmy Paged stwierdzenie, że **omawiane pogłoski są całkowicie bezpodstawne.** Szerzenie tego rodzaju pogłosek w okresie zawierania umów handlowych na kampanję rębną w roku bieżącym jest niewątpliwie szkodliwe.

DZISIEJSZA POGODA.

Po chmurnym i miejscami mglistym ranku, w ciągu dnia rozpogodzenia. Temperatura bez większych zmian. Słabe, chwilami umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

Komisja skarbowa Sejmu

omawia szereg projektów ustaw

WARSZAWA, 26. 2. (tel. wł. — G.). W Sejmie obradowała komisja skarbowa, omawiając 4 projekty zmian poszczególnych ustaw, głównie podatkowych. Najpierw rozpatrywano **projekt ustawy o popieraniu rozbudowy miasta i portu w Gdyni.** W dyskusji poseł Lewandowski z Klubu Narodowego wskazał na **przywileje, z jakich korzystają w Gdyni przedsiębiorstwa oparte na obcym kapitale, utrudniając przez to współzawodnictwo polskich firm w głębi kraju.**

Poseł Mazur z Klubu Narodowego, wskazał na niesłuszność wprowadzenia nowych obciążeń dla właścicieli nowo wybudowanych domów i posiadaczy gruntów w Gdyni, gdyż może to podziałać ujemnie na ruch budowlany.

Ponieważ poprawki posła Tebinki z BB były zredagowane mocno chaotycznie, wniosek posła Mazura o niegłosowanie nad nimi odłożono do następnego posiedzenia. Omawiano dalej projekt zmiany ustawy o opłatach stemplowych. — W dyskusji posłowie z Klubu Narodowego wskazali na **konieczność uwzględnienia postulatu własności nieruchomej miejskiej, która dotąd opłaca przy umowach najmu zbyt wysokie opłaty stemplowe** nietylko za określony w umowie czas, ale i dodatkowo za 5 lat. Pos. Mazur z Klubu Narodowego zaproponował poprawkę ustalającą, że za podstawę wymiaru opłaty stemplowej winien być przyjęty czas trwania najmu oznaczony w umowie. Poprawkę tę głosami BB odrzucono. Będzie ona zgłoszona jako wniosek mniejszości na plenum. Ustawę przyjęto głosami BB.

Najszersza dyskusja rozwinęła się przy noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym. Najważniejszem jej postanowieniem jest to, że uniemożliwia przedsiębiorstwom mającym centrale zagranicą, sztuczne wykazywanie zmniejszonych zysków. Poseł Lewandowski z Klubu Narodowego uznając słuszność powyższej tendencji projektu, protestował przeciwko dodatkowemu obciążaniu b. zaboru pruskiego nieobowiązującym gdzieindziej dodatkiem komunalnym od podatku dochodowego. Posłanka Peplowska z Kl. Nar. wskazała, że zasada na udzielanie obcemu kapitałowi specjalnych przywilejów nie jest konsekwentnie przestrzegana i przytoczyła kilka przykładów. Projekt noweli uchwalono.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godzinie 12 w południe. Na porządku dziennym znajdzie się obok 2 nowych podatków i podwyższenia emisji biletów skarbowych, **wniosek Klubu Narodowego wzywający rząd do przedłożenia sprawozdania z kosztów Pożyczki Narodowej.**

Premj. Kozłowski wygłosi exposé w Senacie

Dziś także obradowała senacka komisja spraw wojskowych. Przyjęto tam bez zmian projekt ustawy o poborze rekruta w r. 1935. Podczas dyskusji nad tą sprawą, sen. Sołtyk z Klubu Narodowego, powołując się na to, że ustawa ma być wykonywana przez Ministra Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, wskazał na prześladowania przez władze administracyjne obywateli, zwłaszcza przekonań narodowych. Przytoczył przy tem szereg faktów, które obecny na komisji **wiceminister Składkowski obiecał przedstawić Ministrowi Spraw Wewnętrznych.**

Jutro rozpoczyna się w Senacie debata budżetowa, która potrwa do 5 marca. — Wstępem do niej ma być exposé premjera Kozłowskiego na temat zagadnień gospodarczych. Zainteresowanie kół parlamentarnych skupia się jednak przedewszystkiem dokoła czwartkowego posiedzenia komisji konstytucyjnej Sejmu. Krążą pogłoski, że **kierownictwo komisji postanowiło nie ograniczać dyskusji nad projektem uchwalonym przez Senat, wobec tego dyskusja ta będzie niezawodnie bardzo obszerna. Na posiedzeniu czwartkowem może się także ujawnić jakiej taktyki trzymał się będzie obóz prorządowy w swej dalszej akcji, zmierzającej do zmiany konstytucji.**

Jaka będzie taktyka B. B. w obradach nad konstytucją?

Na przeprowadzenie t. zw. poprawek Senatu przez Sejm trzeba większości 2/3, bowiem projekt, który wyszedł z Senatu, zawiera tyle nowych postanowień, że właściwie **można go uważać za rzecz zupełnie nową.** Musi się więc stosować do tego przypisy konstytucji, gdyż wszelkie zmiany konstytucji uchwala się większością 2/3 głosów. Tej większości BB nie posiada. Nie mniej w kuluarach mówi się o tem, że stworzenie jej nie jest rzeczą niemożliwą. **Różnica pomiędzy wymaganą przez konstytucję ilością głosów 296, a tem, czem w tej chwili rozporządza BB, wynosi około 20 głosów. Otóż mówi się o tem, iż BB mogłoby sobie pozyskać głosy jeszcze pewnych ugrupowań, jak n. p. Klubu Niemieckiego i skłonić do abstynencji niektórych członków klubów opozycyjnych.** W szczególności zwraca się tu uwagę na grupę skupioną dokoła pisma „Polska Ludowa" w Klubie Stronnictwa Ludowego. Grupa ta, jak wiadomo, już „Polska Ludowa" w Klubie Stronnictwa tylko w ostatniej chwili rozłam załatano. Liczy ona 13 posłów, Klub Niemiecki 6. Ewentualne pozyskanie chociażby absytynencji tych posłów mogłoby przesądzić o uzyskaniu 2/3 przez BB.

—o—

1. III. posiedzenie Klubu Narodowego

WARSZAWA, 26. 2. (Tel. wł, G.) **W piątek 1 marca o godzinie 4.30 popołudniu odbędzie się posiedzenie parlamentarnego Klubu Narodowego.**

Pos. Polakiewicz rozwija akcję

WARSZAWA, 26 2. (Tel. wł. G.). Sprawa potępionego przez prezydjum BB wicemarszałka posła Polakiewicza jest ciągle przedmiotem zainteresowań kół politycznych. Krążą pogłoski, że na posiedzeniu prezydjum BB powzięta została uchwała 7 głosami przeciw 5 o usunięciu posła Polakiewicza.

Wbrew przypuszczeniom poseł Polakiewicz **nietylko nie złożył mandatu poselskiego, ale nie zrezygnował także ze stanowiska wicemarszałka Sejmu. Pobory z tytułu piastowania tego stanowiska wynoszą 1.5 pensji poselskiej tj. około 1.600 zł.** Otrzymał natomiast od marszałka Sejmu urlop miesięczny. W tym czasie sesja budżetowa będzie zamknięta, a co potem będzie, o tem zadecydują wypadki.

Organizacja posła Polakiewicza, mianowicie Związek Młodzieży Ludowej, **postanowił podobno bronić i siebie i posła Polakiewicza do upadłego.** Rozjechali się po całym kraju członkowie tej organizacji przedstawiając obszernie sprawę posła Polakiewicza, występując bardzo agresywnie przeciw sanacyjnym konserwatystom, oraz **silnie podkreślając własną niezależność. Zapowiada to zaostrzenie walk w łonie sanacyjnych organizacji ludowych.** Walki te będą niewątpliwie wzmagały się pod naciskiem obopólnych represji.

Z posiedzenia Rady min. Francji

PARYŻ, 26. 2. (PAT). Rada ministrów wysłuchała dziś ekspose min. Lavala o będących w toku rokowaniach dyplomatycznych i wynikach wizyty ministrów austrjackich.

Na temże posiedzeniu rada ministrów zaaprobowała dla wniesienia do Izby projekt ustawy o organizacji handlu mlekiem i mięsem, o karach za rozsiewanie fałszywych wiadomości o wojsku, ponadto minister pracy zapowiedział opracowanie planu walki z bezrobociem. Do naprawy dróg i zalesienia kraju będą używani wyłącznie bezrobotni.

PARYŻ, 25. 2. (PAT). Z kół politycznych informują, że min. Laval na posiedzeniu rady ministrów przedstawił przebieg narad z kanclerzem Austrji, wskazując, że dotyczyły one przeważnie paktu naddunajskiego i stwierdził z zadowoleniem **wspólność poglądów rządu francuskiego z kanclerzem Austrji na to zagadnienie. Nie opracowano żadnego tekstu, reasumującego wynik narad, jednakże rząd zawiadomił rząd włoski o treści narad paryskich. W ten sam sposób skomunikowano się z Londynem, potwierdzając niezmienność stanowiska zajętego w komunikacie londyńskim z dnia 3 bm.**

LONDYN. Doszło tu do ponownych demonstracyj bezrobotnych przed Izbą Gmin. Policja bez trudu rozpędziła demonstrantów.

—o—

Czesi tworzą bojówki do walki z ludnością polską

MORAWSKA OSTRAWA, 26. 2. (PAT). Jak donosi czeska prasa narodowo - socjalistyczna, założone zostały z ramienia tej partji w celu „paraliżowania akcji szowinistów polskich i obrony ciężko zdobytej wolności" w polskich gminach Ropica, Ligota Alodialna, Koczobędz i Podoborze na Śląsku nad Olzą nieznane tam dotąd organizacje „Straże Swobody" (SS).

Wśród społeczeństwa polskiego panuje przekonanie, że są to bojówki czeskie, sformowane do walki z ludnością polską.

Gen. Górecki w Brukseli

BRUKSELA, 26. 2. (PAT). Przybył tu gen. Górecki w towarzystwie dyrektorów Dreckiego i Waseraba na uroczystość 15-lecia Izby Handlowej Polsko - Belgijskiej. Gości polskich powitał poseł R. P. Jackowski, członkowie poselstwa, przedstawiciel kombatantów belgijskich gen. Pontius, delegacje kolonji polskiej, oraz dyrektor Izby Handlowej Polsko - Belgijskiej Deley.

Antyaustrjackie demonstracje w Londynie

PARYŻ, 26. 2. (PAT). Havas donosi z Londynu, że w czasie pobytu w Londynie ministrów austrjackich grupa skrajnie lewicowa usiłowała demonstrować przeciwko kanclerzowi Austrji. Manifestanci wznosząc okrzyki udali się przed hotel „West End", gdzie, według ich mniemania, miał zamieszkiwać kanclerz Schuschnigg. Przybyła na miejsce policja rozproszyła manifestantów.

S. O. S. uszkodzonych przez burzę okrętów

LONDYN, 26. 2. (PAT). Burza szalejąca na Atlantyku uszkodziła w zatoce Biskajskiej dwa parowce angielskie, łamiąc im stery. Holownik francuski pospieszył z pomocą jednemu z parowców. O drugim nie ma dotąd wiadomości. Również uszkodzeniu uległ kontrtorpedowiec brytyjski „Viceroy", jadący z Casa Blanci do Gibraltaru. Burza uszkodziła również niemiecki parowiec „Europa" znajdujący się w drodze z Tunisu do Rotterdamu.

Parowiec znajdujący się w pobliżu przylądka Vilano u północnych brzegów Hiszpanji wysyła sygnały S. O. S.

Tajemniczy samochód z karabinem maszynowym na ulicach Madrytu

MADRYT, 26. 2. (PAT). Wczoraj wieczorem na ulicach miasta pojawił się tajemniczy samochód, którego pasażerowie poczęli strzelać z karabinu maszynowego. Kilkunastu przechodniów i jeden policjant zostali ranni.

Policja w obawie poważniejszych zamieszek, a nawet zamachu, zajęła natychmiast wszystkie ważniejsze punkty w mieście i obsadziła gmachy publiczne.

St. Zjedn. wzmacniają bazy w kanale Panamskim

WASZYNGTON, 26. 2. (PAT). Komisja dla spraw marynarki Izby reprezentantów przyjęła projekt upoważniający dep marynarki do wykonania programu wzmocnienia baz morskich w strefie Kanału Panamskiego.

Kredyty na ten cel mają być podwyższone do 38 miljonów dol., z czego 15 miljonów ma być użyte na budowę warsztatów okrętowych w Pearl Harbour, gdzie znajduje się baza łodzi podwodnych i wodnopłatowców.

Krwawa utarczka demonstrantów z wojskiem

ORAN, 26. 2. (PAT). W miejscowości Mostaganem doszło do krwawych starć między grupą manifestantów a wojskiem. Demonstranci obrzucili kamieniami interwenjujący oddział, raniąc kilku żołnierzy. Ranny jest również podprefekt policji. Wezwane na pomoc posiłki wojskowe przywróciły porządek. Aresztowano kilkunastu demonstrantów.

LITTLE ROCK (Stan Arkansas). Obie izby legislatury stanu uchwaliły zniesienie prohibicji, znikomą większością głosów.

Walne zebranie akcjonarjuszy Banku Polskiego

WARSZAWA, 26. 2. (PAT). Dnia 26 b. m. odbyło się w gmachu centrali banku, Walne Zebranie akcjonarjuszów Banku Polskiego. Zebranie zagaił i przewodniczył mu prezes dr. Wł. Wróblewski, który wygłosił przemówienie. W dalszym toku zebrania p. S. Lipiński odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej. Ze sprawozdania wynika m. in., że **bilans Banku Polskiego sporządzony na 31 grudnia 1934 zamyka się po obu stronach sumą 1.666.405.323.36 zł. Rachunek strat i zysków za rok 1934 wykazuje po obu stronach sumę zł. 44.005.126.62. Czysty zysk za r. 1934 wynosi 12.245.098.72 zł., a łącznie z pozostałościami z roku ubiegłego 12.259.097.67 zł.** Zebranie zatwierdziło następnie bilans Banku na dzień 31. 12. 1934 i rachunek strat i zysków za r. 1934. **Przyjęto również wniosek o wypłacenie dywidendy w wysokości 8 proc. Dywidenda będzie wypłacana począwszy od dnia 27 bm.**

W dalszym ciągu zebrania dokonano **zmiany artykułów: 7, 8, 13, 14, 21, 28, 44 i 45. statutu.** Konieczność zmian uzasadniał prez. Wróblewski. Większość tych zmian nosi charakter formalny. Spośród wprowadzonych zmian należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na zmiany postanowień punktu e) artykułu 55 statutu. **Omawiana zmiana zniosła dotychczasowy przepis, w myśl którego Bank mógł nabywać papiery procentowe na rachunek własny do wysokości 55 proc. kapitału własnego, natomiast upoważnia Bank do przeznaczania na ten cel kwoty nie przekraczającej 150 miljonów zł. czyli sumy równej kapitałowi zakładowemu banku.** Jednocześnie postanowiono, że Bank Polski może nabywać tylko te papiery, które notowane są na giełdach krajowych, podczas gdy poprzednio art. 55 podobnego ograniczenia nie zawierał.

Powzięta dziś uchwała o zmianie statutu będzie obowiązująca dopiero po zatwierdzeniu jej przez władze ustawodawcze i ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

W zakończeniu zebrania dokonano wyborów. Rada pozostała bez zmian, podobnie komisja rewizyjna z tą zmianą, że miejsce p. A. Sturma, który ustąpił, do komisji wszedł p. Kucharzewski.

Dyrekcja Poczt i Tel. grozi represjami

opieszałym płatnikom i radjopajęczarzom

LWÓW, 26. 2. (PAT). Według rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 5 października 1933 r. o opłatach radjofonicznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu abonament radjofoniczny jest płatny z góry

Ponieważ niektórzy abonenci radjofoniczni, lekceważąc powyższe rozporządzenie, uchylają się systematycznie od płacenia abonamentu radjofonicznego przeto **Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie zawiadamia, że w razie zalegania abonenta z opłatami radjofonicznemi przez kilka miesięcy, będzie unieważniała wydane mu upoważnienie na radjostację odbiorczą nie zależnie od wdrożenia przeciw niemu kroków egzekucyjnych odnośnie zaległych opłat.**

Równocześnie nadmienia się, że unieważnienie upoważnienia pociąga za sobą konieczność niezwłocznego zdemontowania urządzenia radjofonicznego, a w razie pozostawienia go naraża się abonent na odpowiedzialność karną za posiadanie nielegalnej radjostacji odbiorczej (radjopajęczarstwo).

—o—

Nad czem pracuje i jakie ma plany artystyczne

Feliks Nowowiejski?

Laureat państwowej nagrody muzycznej, Feliks Nowowiejski, należy do najznakomitszych kompozytorów i działaczy muzycznych doby bieżącej. Urodzony w roku 1877, był w latach 1910—14 dyrektorem Tow. Muzycznego w Warszawie, następnie zaś przeniósł się do Krakowa, gdzie przed 25 laty napisał muzykę do „Roty" Konopnickiej. Obecnie stale przebywa w Poznaniu.

Twórczość kompozytorska Nowowiejskiego jest niezmiernie bogata. Z większych kompozycyj należy wymienić poemat symfoniczny „Swaty wielkie", oratorjum „Quo vadis" i „Znalezienie Krzyża Św.", dalej 9 symfonji organowych, Psalm 166 (wykonany w czasie otwarcia ogólno - słow. zjazdu śpiewaczego w r. 1929 w czasie Pewuki), msze liturgiczne, liczne pieśni oraz wspaniałą operę p. t. „Legenda Bałtyku". Nadto laureat jest autorem „Hymnu do morza".

Obecnie ukończył Nowowiejski **poemat symfoniczny „Beatrice"**, pojęty jako muzyczne ukształtowanie idei „Boskiej Komedji". Wydał też drukiem arję z opery muz. „Kaszubi", która narazie znajduje się w szkicu, pięć mszy liturgicznych i szereg motetów. „Na warsztacie" znajduje się **opera p. t. „Ondraszek"**, do której libretto napisał znany pisarz śląski, Gustaw Morcinek.

W niedzielę przybędzie Nowowiejski do Krakowa, by dyrygować koncerem symfonicznym — a następnie odwiedzi Morcinka (na Śląsku), celem wspólnego ustalenia literackiej strony 3-go aktu „Ondraszka".

W najbliższym czasie wybiera się Nowowiejski do Berlina i Rzymu, gdzie wystąpi jako kapelmistrz. Marzeniem laureata jest dyrygowanie w Watykanie nainowszem swem dziełem „Beatrice".

—o—

Tajemnica śmierci lorda Kitchenera wyjaśniona?

W Niemczech wycofano z handlu księgarskiego książkę niejakiego Karola Ernsta, utrzymującego, że on — będąc w czasie wojny szpiegiem niemieckim — wysadził w powietrze krążownik „Hampshire", na którym lord Kitchener — naczelny wódz angielski — udawał się do Rosji. Wiadomość tę podajemy za wileńskim „Russkiem Słowem".

Gen. Gąsiorowski rewizytuje państwa bałtyckie

WARSZAWA, 26. 2. (PAT). Szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski wyjechał dziś o godz. 0.20 w towarzystwie płk. dypl. Inż. Englischa, mjr. dypl. Axentowicza i rtm. Korocha do Łotwy skąd uda się do Estonji i Finlandji, celem oddania wizyt przedstawicielom armij tych państw, którzy ostatnio byli podejmowani przez armję polską.

Regulamin dla lekarzy domowych

WARSZAWA, 26. 2. (Tel. wł. G.) Ubezpieczalnie społeczne opracowują specjalne regulaminy dla lekarzy domowych. Regulaminy te określą w jakiej porze lekarze domowi będą obowiązani zgłaszać się do chorych z wizytami, gdyż w porze nocnej i wypadkach nocnych w większych miastach udzielają pomocy pogotowia ubezpieczalni. Regulamin określi pozatem stałe godziny ordynowania lekarzy domowych we własnych gabinetach, następnie obowiązek utrzymywania odpowiednich poczekalni dla pacjentów i t.d.

Magistrat nie odpowiada za lekarzy

WARSZAWA, 26. 2. (Tel. wł. G.) Ogłoszone zostało orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie odpowiedzialności Magistratu za leczenie w szpitalach komunalnych. Sąd Najwyższy uznał, że **samorządy nie są odpowiedzialne za szkody zrządzone pacjentom w szpitalach miejskich, wskutek zabiegów hirurgicznych, dokonanych przez ordynatorów w szpitalu komunalnym.** Sąd Najwyższy uznał bowiem, że lekarze ordynujący w szpitalach miejskich, są zupełnie niezależni w stosowaniu środków, jakiemi rozporządza wiedza lekarska.

Kłopoty z Habsburgami

Habsburgowie mogą sobie pogratulować: okazują się coraz bardziej jedyną z usuniętych dynastyj, która staje się potrzebną dla Europy. Oczywiście nie trzeba tego zdania brać dosłownie, już choćby z tego powodu, że od 16 lat Europa daje sobie jakoś radę bez Habsburgów i może jeszcze długo bez nich żyć w pokoju. Jednak nie da się zaprzeczyć, że gdy np. restauracji Burbonów i Hohenzollernów pragną tylko mniej lub więcej szczupłe koła ich zwolenników, to problem habsburski przekracza granice Węgier lub Austrji i grozi stać się wkrótce zagadnieniem europejskiem. Nikt poza Francją nie protestowałby przeciw objęciu tronu przez księcia Guise gdyby Francuzi zechcieli nawrócić jeszcze raz do monarchji. Przeciw powrotowi zaś Habsburgów protestuje dziś jeszcze niejedno państwo. Już ten negatywny stosunek do Habsburgów świadczy o doniosłości problemu, jaki się z ich powrotem łączy. A tymczasem szybko narastają siły, które działać będą w kierunku ich restauracji, niezależnie nawet od uczuć legitymistycznych w Wiedniu lub Budapeszcie. Poprostu Europa coraz bardziej niepokoi się o los Austrji i aby zbyć się troski może pewnego dnia uznać w powołaniu Habsburgów najlepsze wyjście z trudności.

Że Czesi i Jugosłowianie burzą się przeciw tej koncepcji, jest to zrozumiałem. Habsburgowie prowadzili w ciągu ostatnich lat 150 politykę, która była skierowana przeciw ich narodowym aspiracjom.

Austro - Węgry miały aż do końca 18 wieku jako rację bytu potrzebę wspólnej obrony przed Turkami. Ta idea kierowała twórcami kongresu wiedeńskiego w r. 1515. który przyniósł Habsburgom w 11 lat później Czechy, i Węgry jako spadek po Jagiellonach. Upadek Turcji w połowie 18 w. postawił monarchję habsburską przed koniecznością nowej orjentacji. Ale Habsburgowie, mimo domieszki krwi francusko - lotaryńskiej, pozostali dalej monarchami niemieckimi, ich celem stałym było utrzymanie hegemonji w osłabionej Rzeszy Niemieckiej. By tę hegemonję utrzymać, stali się szermierzami germanizmu w swych krajach dziedzicznych. Dopiero wyrzuceni przez Prusy w r. 1866 z Rzeszy, rozpoczęli, niechętnie i bez przekonania, politykę ugody z dążeniami narodowemi Słowian i Węgrów. W r. 1870 cesarz Franciszek Józef, przerażony zwycięstwami Niemiec we Francji, powołał w Austrji rząd Hohenwarta z programem federalistycznym. Myślał o koronacji na króla czeskiego. Es gibt kein Zurück mehr — powiedział podpisując nominację rządu. A w kilkanaście miesięcy później powołał rząd centralistyczny z zapędami germanizacyjnymi: „Słabość umysłu i woli przedostatniego cesarza Austrji przygotowywała powoli, ale pewnie, niezaszczytny koniec dynastji i rozpad jej dwóch państw. Powołanie Badeniego w r. 1895 i powszechne głosowanie w r. 1906, były ostatniemi odruchami ratowania wielkiego dziedzictwa. Potem przyszedł ostry kurs germanizacyjny, który Austrję uczynił wasalem Niemiec i postawił ją przeciw budzącym się ludom słowiańskim. I bez strzałów w Sarajewie przestałaby dawna monarchja istnieć. Rzecz znamienna, zdradzając po kolei wszystkie swe narody, zdradzili Habsburgowie w przeddzień swego upadku także Polaków. zawierając z Rosją traktat brzeski i godząc się na podział b. Galicji.

Ten spadek przeszłości ciąży dziś straszliwie na pretendencie do tronu. W Pradze na rynku głównym tablica pokazuje miejsce, gdzie po Białej Górze cesarz kazał ściąć kilkudziesięciu patrjotów czeskich. Pełno tam takich po Habsburgach pamiątek. Nic dziwnego, że jeśli gdzie nienawiść do tej dynastji zakorzeniła się w najszerszych warstwach, to wśród Czechów. Poza tym momentem uczuciowym kryje się obawa, że Habsburgowie, zainstalowani w Wiedniu, będą dążyli do odzyskania także Węgier, a następnie całej kotliny Dunaju i Cisy, wraz ze Słowacją. Pchać ich będą w tym kierunku ambicje madjarskie. Przeciwstawiając się w ten sposób Czechom, Jugosłowianom i Rumunom, musieliby się znowu uzależnić od Niemiec, zamiast stać się ich przeciwwagą. Rozumowanie to nie jest pozbawione racji. Można postawić tezę taką: Habsburgowie w Austrji byliby pożyteczni dla Europy, gdyż utrwaliliby byt Austrji i wstrzymali napór Niemiec. Habsburgowie jednak na Węgrzech musieliby stać się rzecznikami rewizji traktatów i heroldami restytucji dawnego królestwa korony św. Stefana.

Problem habsburski przedstawia więc niemałe trudności.

Z rozważań gospodarczych

Czy istnieje w Rosji sowieckiej bezrobocie?

Najcięższym symptomem trudności gospodarczych, z któremi borykają się wszystkie niemal państwa, jest niewątpliwie bezrobocie. Cyfry ilustrujące jego wzrost lub spadek pozwolił uznać niedawno francuski premjer Flandin, zdobywający sobie coraz powszechniej i słuszniej nazwę „premjera ekonomicznego“, — za wskaźnik wartości i skuteczności podejmowanej przez siebie polityki gospodarczej.

Ponieważ takiego postawienia sprawy nikt poważnie nie neguje, to ma pewne szanse propaganda komunistyczna, która na dowód celowości polityki ekonomicznej komunizmu, przytacza fakt: w Rosji sowieckiej niema bezrobocia.

Czy istotnie go niema? I jak naprawdę jest z tą sprawą?

Czynnikiem pomnażającym kadry bezrobotnych we wszystkich państwach jest **emigracja ludności wiejskiej** do miast. Zjawisko to można zaobserwować zarówno w krajach posiadających znaczny przyrost ludności, jak i w krajach, gdzie pod względem przyrostu ludności panuje stagnacja. W pierwszej kategorji krajów do miast odpływa przyrost naturalny ludności na wsi. W drugiej kategorji państw, jak we Francji, Anglji i w Niemczech istnieje dążność ludności wiejskiej do opuszczenia wsi i osiedlenia się w miastach.

A jak jest w Rosji sowieckiej?

W Rosji sowieckiej zostało drogą szeregu rozporządzeń zaprowadzone prawo „przytwierdzenia do kołchozu“, a mianowicie **członkom kołchozu zakazanem zostało opuszczanie kołchozu i wstępowanie bez pozwolenia do fabryki.** Złamanie tego prawa jest ostro karane: dwuletniem więzieniem i pozbawieniem prawa do aprowizacji. Bywało jednak że często sam kołchoz wykluczał swych członków. Leży to bowiem niewątpliwie w interesie reszty członków kołchozu, bo ilość ziemi będącej we władaniu kołhozu jest stała, a ludzi przybywa. Otóż świeżo władze sowieckie uznały to zjawisko za niepożądane i postanowiły mu przeciwdziałać. W uchwalonym nowym statucie dla kołchozów **wprowadzono daleko idące utrudnienia przy wykluczaniu członka kołchozu, a nadto i po wykluczeniu może się on odwołać do rejonowego sowietu“, który dopiero rozstrzyga ostatecznie**

Niemniej przeto z kołchozów ludzie uciekają. Biegną jednak nie do miast, gdzie czeka ich omówiona wyżej kara, lecz na wschód, na Sybir. Powtarza się tedy to samo, co było za dawnych pańszczyźnianych czasów, gdy chłop rosyjski uciekał „na wolę“; którą dawały mu przestrzenie Sybiru. **Dziś również na Sybirze, a zwłaszcza na jego części wschodniej, począwszy od Bajkału, nikt nie pyta chłopa; skąd przyszedł.** Odwrotnie, **jest on tam witany przychylnie, bo Rosja sowiecka pragnie za wszelką cenę zwiększyć liczbę ludności we wschodniej Syberji, sądząc, że tą drogą wzrośnie obronność kraju w stosunku do ewentualnej agresji japońskiej.**

Ale cyfry mówią, że w Rosji sowieckiej istniało ostatnio zjawisko urbanizacji, statystyki bowiem wskazują na wzrost ludności w miastach. Jak więc to zjawisko pogodzić z poprzednio opisanem i dlaczego mimo wzrostu ludności w miastach, niema w nich bezrobocia?

Otóż czy go niema, to inna kwestja. Natomiast należy zwrócić uwagę na następującą okoliczność. Rosja sowiecka ciągle pobiera od wsi, zarówno z kołchozów jak i z gospodarstw indywidualnych niezwykle ciężki podatek zbożowy. Tą drogą więc może żywić ludność miejską. Jak ją żywi? Zazdrościć nie wypada, ale żywi. Po drugie: **ze wsi została wypędzona cała wielka, kilkumiljonowa klasa ludzi: t. zw. kułaków, czyli zamożniejszych chłopów.** Ci kułacy pozbawieni wszelkich praw, są używani do robót przymusowych. Ich praca jest niemal bezpłatna. Jest ona mało wydajna, ale wobec wszelkich naturalnych bogactw Rosji, gdzie nie trzeba tych wysiłków, co w reszcie Europy, aby uzyskać pewien rezultat, praca ta daje pewne wyniki. Otóż wyniki pracy owych niewolników idą na rzecz miast: **do owocu pracy każdego robotnika sowieckiego w fabryce, należy doliczyć także to, co zostało osiągnięte niemal bezpłatnie, przez pracę przymusową.** Wieś nabywając towar płaci w nim i za pracę przymusową i za pracę robotnika miejskiego. Ponieważ zaś towarów jest wogóle mało, bo przemysł spożywczo - odzieżowy jest niezwykle wątły, to każdy towar znachodzi zbyt na pozbawionej wszystkiego od wielu lat wsi rosyjskiej. I jeszcze jedno: praca robotnika w Rosji sowieckiej jest niezwykle ciężka jest to praca akordowa, nisko płatna, bo wydajność pracy jest jeszcze o niebo oddalona od krajów zachodu

Ostatni zaś moment należy wziąć w rachubę, bo pamiętać należy, że **bezrobocie jest często następstwem faktu ulepszenia metod produkcji w pewnej gałęzi, oznacza ono, że do wytworzenia pewnej ilości towarów już nie potrzeba tyle rąk roboczych, co poprzednio i że te zbywające siły robocze mogą być przeznaczone do wytwarzania nowych bogactw.** n

Prawda, w okresie kryzysu, przebieg tak nakreślonego procesu ulega zahamowaniu, bo znika pęd do nowych inwestycyj, do stwarzania nowych gałęzi wytwórczości. W rezultacie zwolnione ręce robocze czekają daremnie na pracę.

Ale po dokonaniu odpowiednich adaptacyj w systemie wzajemnego stosunku konsumpcji i produkcji, inicjatywa się budzi i dążność do nowych inwestycyj się zjawia. Wtedy zmniejsza się też bezrobocie, co właśnie spostrzegamy obecnie w Anglji, a także i w Niemczech. **W.**

Echa dnia

Wybory w gdańsku i Polska

Narodowi socjaliści, którzy rządzą dzisiaj w Gdańsku, przeforsowali w gdańskim Volkstagu uchwałę o rozwiązaniu tej instytucji. Socjaliści i katolicy — centrowcy głosowali przeciw tej uchwale, jakkolwiek zawsze twierdzili, że ludność jest za nimi, a przeciw rządzącym hitlerowcom. Takie stanowisko obu tych silnych dawniej ugrupowań wytłumaczyć można obawą przed terrorem fizycznym, który hitlerowcy zastosują niewątpliwie przy wyborach na wielką skalę.

Hitlerowcy bowiem w swoich dążeniach nie cofną się przed niczem, gdyż grają o wielką stawkę. Chodzi im o zdobycie takiej większości, którąby zaświadczyła przed Ligą Narodów i Polską o woli Gdańszczan zmiany ustroju i sytuacji prawnej Gdańska. Wyborom, które się odbyć mają w dniu 7 kwietnia b.r. nadadzą zapewne kierownicy polityczni partji narodowych socjalistów charakter drugiego plebiscytu saarskiego. A cóż na to wszystko Polska? Pisze o tem „Kurjer Warszawski“ w ten sposób:

> ...nikt w Polsce nie będzie mógł twierdzić, że został przez gdańską politykę zaskoczony, że kierownicy jej sprawili nam zawód, lub zgotowali niespodziankę. Nic podobnego. Krok za krokiem prowadzona jest metodycznie akcja według wypróbowanych wzorów. Cel jej jest dla nas jasny. Wszystko odbywa się w biały dzień, na drodze publicznej. To też byłoby bardzo źle, gdyby nasze milczenie mogło wprowadzić w błąd zarówno naszych przyjaciół, jak przeciwników, co do naszego istotnego stanowiska. **Gdańszczanie muszą mieć jasno powiedziane, gdzie jest granica naszej tolerancji w dziedzinie ich t. zw. spraw spraw wewnętrznych. — Im wcześniej i wyraźniej im to powiemy, tem będzie lepiej.**

Polska ma swoje prawa w Gdańsku i swoje interesy, Nasz udział w administracji portu, nasze prawa do kolejnictwa, poczty, administracji ceł nie są wartościami, z których można zrezygnować. Polityka polska powinna więcej przykładać uwagi do spraw gdańskich.

Walka z Rosją w imię rosyjskiego nacjonalizmu

„Diło“ umieszcza artykuł, w którym cytuje i komentuje ulotki wydane w Berlinie przez „Moskowskoje Nacjonalnoje Dwiżenie“, jakąś nową organizację rosyjskiej emigracji. Ulotki te wzywają do walki z Rosją bolszewicką w imie ideałów narodowych wszystkich narodów Rosję zamieszkujących. Ponieważ jednak w Rosji istnieją silne ruchy irredentystyczne niektórych narodowości chcących oderwać się od państwowości rosyjskiej, autorowie berlińskich ulotek wzywają Wielkorusów t.j. Rosjan właściwych do dobrowolnej rezygnacji z bliżej nieokreślonych terenów kresowych:

> „W kresowych częściach dawnego rosyjskiego imperjum rozwija się nacjonalizm i powstają dążenia do własnych niekomunistycznych narod. państw. — Czas i centralnej cząstce Rosji wziąć pod uwagę, że istnieje i **wielkoruska narodowość**, która ma siłę rozpocząć swój rosyjski byt i organizować **dookoła swego centrum Moskwy** — rosyjskie, narodowe moskiewskie państwo! Zamiar ten się uda, gdy każdy Rosjanin gruntownie zrozumie, iż jest przedewszystkiem Rosjaninem, przedstawicielem wielkoruskiej narodowości i odrzuciwszy ambitne marzenie o panowaniu swojej narodowości nad innemi, odda swoje siły w służbę swego narodu i swego narodowego państwa“.

Dosyć zgrabnie wywinęli ci berlińscy neonacjonaliści z problemu o jakie kresowe narody w Rosji chodzi. Wystarczył im frazes: „Nie jest możliwe zjednoczenie w imię wspólnego programu narodowego Finów i Gruzinów. Po-

laków i Kamczadalów" „Diło" wzięło im za złe, że nie zdobyli się na wyraźne wymienienie Ukraińców, my natomiast ze wzruszeniem ramion możemy przyjąć zestawienie nas z Kamczadalami. Z Rosją nie mamy nic wspólnego oprócz wspólnej granicy i żadnej łaski od berlińskich emigrantów nie potrzebujemy. To zestawienie jednak zdradza jakichś carskich jeszcze mamutów, którzy zapewne oddali się teraz w służbę Alfreda Rosenberga i usiłują uradzić przyszłą niemiecką krucjatę na Rosję.

Społeczeństwo polskie powinno zwrócić uwagę na tę nową pomysłowość Niemców, którym już nie wystarcza ich „idealistyczne" angażowanie się w sprawie ukraińskiej. R.

Zakłady Zeppelina

przenoszą się do Frankfurtu n.M.

Sterowiec amerykański „Macon" który ostatnio padł ofiarą katastrofy, był obok niemieckiego „Zeppelina" jedynym balonem sterowym **o sztywnym szkielecie.**

Dotychczasowe smutne doświadczenia ze sterowcami tego typu skłoniły rządy rozmaitych państw do przejścia na konstrukcję sterowców mniejszych, pół sztywnych.

Sterowce tego typu, konstruowane zwłaszcza w Ameryce, służą częściowo do przewozu pasażerów, — głównie jednak mają zastosowanie do celów obserwacji i wywiadów w służbie wojskowej.

Bardzo ciekawym jest sterowiec **„Goodyear Zeppelin T. C. 13"**, jest to balon długości 71 mtr., o pojemności 10 tysięcy metrów kubicznych. Umieszczona pod nim gondola może być zapomocą specjalnego urządzenia spuszczana na linie stalowej do 300 mtr. poniżej samego balonu, co pozwala na robienie obserwacji i zdjęć załodze, — podczas gdy sam balon ukryty znacznie wyżej w chmurach jest z ziemi niewidzialny.

Natomiast Niemcy pozostają wierni swym Zeppelinom. Co więcej, przewidziana jest forsowna rozbudowa zakładów Zeppelina, które w tym celu zostaną przeniesione z Friedrichshafen w pobliże Frankfurtu nad Menem, gdzie i warunki terenowe i warunki klimatyczne przedstawiają się korzystniej.

Już w roku 1936 powstanie koło Frankfurtu **olbrzymi port lotniczy**, skąd odlatywać będą Zeppeliny pełniące regularną służbę lotniczą między Europą i Ameryką Południową.

Obecnie znajduje się w budowie największy sterowiec niemiecki **L. Z. 129**, mający również służyć komunikacji między obiema półkulami.

Po 25 latach...

Jak p. Bobrzyński zwalczał polski ruch narodowy

Upływa 25 lat jak przeciw Stronnictwu Demokr. - Narodowemu w b. Galicji, ówczesny c. k. Namiestnik Bobrzyński rozpętał nieprzebierającą w środkach walkę. Konserwatyści, którzy przy każdej okazji przyłączają się do kampanji przeciw ruchowi narodowemu, tworzyli wówczas główny trzon bloku „antyendeckiego". Przytoczony poniżej urywek ze wspomnień posła Wierczaka przypomina naszym Czytelnikom ten ciężki okres w historji naszego ruchu, z którego wyszedł on jednak niezłamany. Historja się powtarza. Warto ją znać. **(Red.).**

W swoich pierwszych artykułach **śp. Popławski w 1887 r. pisał: „Polacy** mówią często o Kijowie, Mińsku i Kownie, a zapominają o Poznańskiem, Pomorzu i Śląsku". Przywódcy obozu narodowego od samego powstania ruchu wszechpolskiego myśl polityczną polską zwracali ku Zachodowi, do kolebki państwa polskiego, gdzie od wieków toczyła się zażarta walka z najazdem niemieckim na ziemiach słowiańskich. Nic też dziwnego, że 500-letnią rocznicę bitwy pod Grunwaldem obóz narodowy uważał za wskazane wyzyskać dla uświadomienia najszerszych warstw o stałem niebezpieczeństwie niemieckiem, zagrażającem Polsce. Nietylko zrobiono wszystko, aby obchód grunwaldzki w Krakowie na który przybyli Polacy ze wszystkich ziem, wypadł jako wspaniała manifestacja narodowa, ale we wszystkich miastach Małopolski, a nawet wielu wsiach — urządzano obchody rocznicy grunwaldzkiej. Stawiano wówczas pomniki, albo krzyże pamiątkowe, poświęcone tej rocznicy. Organizowaniem obchodów i dostarczaniem prelegentów zajmowały się akademickie Koła T. S. L. kierowane przez młodzież narodową. Ja sam osobiście przemawiałem na kilkudziesięciu obchodach a największe wrażenie na mnie, poza manifestacją krakowską, w której uczestniczyłem jako członek Sokoła - Macierzy i szedłem w pierwszej czwórce, otwierającej pochód drużyn sokolich, zrobił obchód grunwaldzki w Czerniowcach, na Bukowinie. Był to pierwszy obchód polski w tamtych stronach, na który wyjechała, obok delegacji młodzieży, reprezentacja posłów narodowych z parlamentu austrjackiego.

W kilka miesięcy później odbył się **zjazd delegatów stronnictwa Demokratyczno - Narodowego z całej Małopolski** w sali „Gwiazdy" we Lwowie. — Zjazd ten miał przełomowe znaczenie dla obozu narodowego. Na parę tygodni przed zjazdem otrzymałem od prof. Grabskiego, który był wówczas wiceprezesem stronnictwa, polecenie, aby objechać ważniejsze Koła Stronnictwa i z kierownikami pracy narodowej przeprowadzić rozprawę, w której należy ich przekonać, że w interesie sprawy polskiej leży, aby stronnictwo przeszło **do bezwzględnej opozycji wobec rządu austrjackiego.** Już wówczas Roman Dmowski na poufnych zjazdach Ligi Narodowej zwracał uwagę, że zatargi na Bałkanach mogą przyczynić się do wywołania wojny europejskiej, w której będą się ważyć losy narodu polskiego. **Rząd austrjacki**, wypełniając zlecenia Berlina, zaczął coraz forsowniej, **przy pomocy namiestnika Bobrzyńskiego, popierać ruch ukraiński w Małopolsce i ugrupowania radykalne polskie**, które organizowały „Strzelca" do **walki z Rosją**. Szło o **wciągnięcie Polaków w orbitę polityki niemieckiej, zawsze sprzecznej z interesami Polski.** Przygotowawszy odpowiednio delegatów, **w sam dzień zjazdu** odbyłem naradę z posłem Ziemi Tarnopolskiej, J. Zamorskim, który na zjeździe uzasadnił wniosek, potępiający politykę rządu austrjackiego, wzywający Koło Polskie, któremu przewodził prezes Głąbiński, pisma obozu narodowego i władze stronnictwa — **do bezwzględnej opozycji** wobec rządu austrjackiego. Wniosek ten został przyjęty burzliwemi oklaskami. Znalazł gorące poparcie wśród delegatów, przybyłych licznie na zjazd. Wywołał on także powszechne wrażenie w całej Polsce i niepokój u władz austrjackich.

W odpowiedzi na to Bobrzyński wypowiedział **walkę obozowi narodowemu.** Zrobił sojusz wszystkich stronnictw — od konserwatystów do socjalistów włącznie, w oparciu o żydów — przeciwko Demokracji Narodowej. Czyniono także usilne próby, aby od wewnątrz osłabić i rozbić stronnictwo. Znaleziono paru posłów i kilka jednostek, uzależnionych od rządu, przy pomocy których zaczęto wytwarzać fermenty. Wydze organizacyjne stronnictwa usunęły z organizacji szkodników. Wówczas on puścił także szeregi stronnictwa kilku żydów-asymilatorów, którzy publicznie wypierali się swojej łączności z narodem żydowskim, przyznając się do narodowości polskiej. Okazało się dobitnie, że żydzi nigdy nie mogą popierać takiej polityki, która jest naprawdę zgodna z interesem Polski. W kraju rozpoczęła się ostra walka.

(d. n.)

KAROL WIERCZAK

Władze T.S.L. rozwiązują czytelnię polską w Dublanach

Czy dla ułatwienia pracy „Proświtom" i „Sokiłom"?

Do czego prowadzi etatyzacja placówek oświatowych — wiemy już dobrze choćby z notatek o stosunkach TSL w Przemyślu. Rzeczywiście dążeniem władz TSL jest by sanacja i TSL tworzyły jedność. Gdzie tego niema, tam rzuca się kłody pod działalność placówek oświatowych, a nawet się je likwiduje.

Że tak jest rzeczywiście, świadczą o tem także **wypadki z terenu powiatu lwowskiego.**

Została założona w **Dublanach** po wielu latach zupełnej **bezczynności** z inicjatywy **miejscowej ludności czytelnia TSL.** Dowodem jej aktywności może być fakt, że w ciągu kilku miesięcy swej działalności urządziła kilka imprez, zorganizowała chór, bibljotekę, opłatek — wszystko to z własnej inicjatywy. Była to więc w całem tego słowa znaczeniu czytelnia zdrowa i samodzielna. A takich właśnie czytelń trzeba, w których praca idzie nawet wtedy, gdy opiekuńcze Koło TSL się nią nie interesuje.

Do czytelni tej należało zgórą **80 członków**, w tej liczbie **nawet kilkunastu Rusinów**, co z punktu widzenia narodu polskiego było faktem niezwykle pożądanym. Cóż to jednak wszystko mogło mieć za znaczenie dla zetatyzowanego powiatowego Związku Kół TSL we Lwowie?

Instruktor oświaty pozaszkolnej, p. **Hawrot Jan**, który z ramienia rządu znajduje się przy pow. Związku Kół TSL, zjawił się w Dublanach, skoro go tylko doszło, że miejscowa czytelnia TSL z braku innego lokalu korzysta z sali miejscowego Koła Str. Nar. Na miejscu perswadował Zarządowi, **by nie mniej, nie więcej tylko współpracował z miejscowym Strzelcem (!)** i **by czytelnia przeniosła się do Strzelca (!)**, bo, inaczej zostanie... rozwiązana. Ponieważ miejscowy Strzelec od nosił się wrogo do czytelni TSL i ze strony prezesa Zw. Strzeleckiego w Dublanach, padały pod adresem czytelni TSL stałe pogróżki, że czytelnię **rozpędzi z bronią w ręku (!?)**, wśród członków TSL panuje w Dublanach wielka do Strzelca niechęć. To też p. Hawrot spotkał się z należytą odprawą.

W parę dni potem **czytelnia TSL w Dublanach została rozwiązana przez starostwo powiatowe we Lwowie na wniosek Zarz. Pow. Kół TSL.**

Oto nowy przykład jak oficjalne czynniki TSL dbają o rozwój własnej organizacji. To że istnieją czytelnie, które są niczem innem jak ekspozyturą BB, np. czytelnia Koła TSL „Legion" Koła TSL im. Marsz. Piłsudskiego. To, że w budynku TSL tuż pod bokiem Zarządu Głównego we Lwowie przy ul. Czarnieckiego 1, udziela się **bezpłatnie lokalu obwodowi Legjonu Młodych** — to nic nie znaczy. To wszystko w pojęciach tych panów ze Związku

Z teatrów paryskich

Ludwik XV i madame Pompadour. — Oscar Wilde i jego proces. — Wznowienie „Ziemi nieludzkiej"

W ciągu paru ostatnich tygodni nie zaszło właściwie nic ciekawego na froncie teatralnym Paryża.

W większości teatrów idą dzień po dniu te same sztuki, o których już w swoim czasie pisaliśmy obszerniej. A więc „Miss Ba", „Nadzieja", „Towarzyszc", „Do, mi, sol; do", „Prosper"; — wszystkie cieszą się dalej niezmiennem powodzeniem.

Comedie - Francaise wystąpiła do piero świeżo z premjerą sztuki znanego wybitnego pisarza, Jana Sarment'a: **„Madame Quinze".** Sztuka wystawiona z ogromnym nakładem kosztów i pracy: Stylowe kostjumy, feeryczne dekoracje... Przed oczyma widza staje wizja dworu Ludwika XV z całym przepychem ówczesnym. „Madame Quinze", — to piękna madame de Pompadour, której przygody i przeżycia maluje autor z dużą plastyką.

Sarment stara się w sztuce swojej „wybielić" postać Ludwika XV, co mu się jednak niezupełnie udaje. Najgorzej wychodzi na tem sama Pompadour, w ostatnim akcie prawdziwa jędza, zła, kłótliwa, obsypująca króla gorzkiemi wyrzutami. Sztuka kończy się sceną pogrzebu markizy wśród ulewnego deszczu. Ludwik XV asystuje tej scenie stojąc przy dużem oknie, z oczyma wzniesionemi ku niebu: „Dona nobis requiem!".

Sztuka spotkała się z dość chłodnem przyjęciem. Krytyka zarzuca jej niejednolitą konstrukcję. G. Bauer w „Echo de Paris" wyraża zdanie, że temat nie nadawał się wogóle do traktowania go w podobnej formie. Są pewne rzeczy, pewne postaci w historji, wobec których należy zachować zawsze należny respekt. „Nie można zachowywać się z cynizmem wobec tych, którzy kształtowali nas duchowo i społecznie, nie można z życia wielkiego króla wyrywać jeden tylko epizod, jedną awanturkę miłosną, by na tem tle odmalowywać głębokie zepsucie i niemoralność całego dworu.

Zupełnie nieoczekiwanie przypomniał się publiczności paryskiej Oskar Wilde — i to na dwóch scenach odrazu.

Mała scenka **(„Petite Scène")** wystawiła z dużem powodzeniem sztukę Wilde'a **„Une femme sans importance"** nie graną dotąd w Paryżu.

Równocześnie niemal **„Théatre de l'Oeuvre"** wystąpił z premjerą sztuki Maurycego Rostanda: „**Le procés d'Oscar Wilde".** Drażliwy ten temat opracował Rostand z dużym taktem i umiarkowaniem, nie odbiegając zbytnio od prawdy historycznej.

Do sukcesu sztuki przyczyniła się w dużej mierze znakomita gra artysty, Harry Baura w roli bohatera. Wspaniała była maska Baura, przypominająca do złudzenia sylwetkę Oskara Wilde'a, i z obrazu Toulouse - Lautrec'a.

„Théatre des Arts" przygotowuje wznowienie całego cyklu dzieł dramatycznych Franc. de Curel'a.

Na pierwszy ogień poszła **„Terre inhumaine"**; sztuka napisana wkrótce po zakończeniu wojny i grana w swoim czasie z ogromnem powodzeniem ze względu na jej treść, pełną dramatycznego napięcia, obracającą się w zaczarowanem kole miłości i śmierci.

Młody lotnik francuski, wysłany za front z misją wywiadowczą, spotyka w opuszczonym domu piękną Niemkę z arystokratycznej rodziny. Budzi się w nich miłość, — ale Niemka odkryła jej jemnicę. Miłość ojczyzny nakazuje jej wydać szpiega w ręce władz wojskowych. I on wie już, że został zdemaskowany. Budzi się w nim przemożny instynkt życia: musi zabić kochankę, by przedzić jej zamiary.

Wyręcza go w tem stara matka, która strzałem z rewolweru rozwiązuje sytuację.

„Nieludzka ziemia", dzięki swym walorom dramatycznym i treści poruszającej o najczulsze struny patrjotyzmu, przyjęta była w swoim czasie z prawdziwym entuzjazmem.

I obecnie też wznowienie jej spotkało się z bardzo gorącem i życzliwem przyjęciem, stanowiąc szczęśliwą ugurację całego cyklu dzieł Curel'a.

Wreszcie Teatr **Michodiera** przygotowuje wznowienie sztuki Edwarda Bourdet'a **„La Prisonnière"**; nie wystawianej od blisko dziesięciu lat.

Nagół zatem — bilans ostatnich paru tygodni przedstawia się dość skromnie. (R.)

ku Powiatowego Kół TSL jest w porządku.

Równocześnie zaś rozwiązuje się czytelnie, które w pracach swoich trzymały się ściśle statutu — za... niechęć do Związku Strzeleckiego — równocześnie nie dopuszcza się do zebrań czytelni TSL — jak np. w Pustomytach — gdzie posterunek rozwiązał zebranie TSL, dlatego, że prelegentem był narodowiec — a miał mieć odczyt o... gwiazdach i układzie planetarnym.

Czy władze TSL nie wglądną w te sprawy? Czy oficjalne czynniki nie widzą, że niszczenie placówek oświatowych na wsi jest wspomaganiem akcji Proświt, Łuhów, Sokiłów, które niemal o miedzę rozwijają się bez przeszkód i spokojnie?

Z całą stanowczością trzeba stwierdzić, że rozwiązanie polskiej czytelni na kresach, jest działaniem na szkodę już nie tylko organizacji TSL, ale na szkodę narodu i państwa polskiego.

Członek rozwiązanej czytelni.

Z kraju

4.520 żydów warszawskich wyjeżdża do Palestyny

W okresie od 1 marca do 10 kwietnia br. wyjedzie z Warszawy 10 transportów emigrantów żydowskich do Palestyny. Wyjeżdżają oni przeważnie przez Triest okrętami włoskiemi. Dwa tylko transporty (13 marca i 10 kwietnia) liczące 1.200 żydów wyjadą przez Constanzę „Polonją". Ogółem temi transportami wyjeżdża z Polski do Palestyny 4.520 żydów.

Zatwierdzenie wyroku śmierci na mordercę

W Sądzie Najwyższym odbył się proces kasacyjny Gabrjela Czechury, mordercy naczelnika sądu w Tarnobrzegu. Czechura, jak wiadomo, został skazany przez sąd przysięgłych w Rzeszowie na karę śmierci.

Obrońca Czechury w obszernym wywodzie kasacyjnym starał się podważyć wyrok przez zakwestjonowanie niektórych okoliczności (nie wezwanie psychjatrów, odmówienie przesłuchania dwóch świadków itd.), **Sąd Najwyższy jednakże zgodnie z wnioskiem prokuratora skargę kasacyjną oddalił.**

Wobec tego wyrok, skazujący Czechurę na śmierć, stał się prawomocny.

Oszust, któremu się nie powiodło

Donosiliśmy swego czasu o tajemniczem zniknięciu z Łodzi tamtejszego kupca, Wolfa Landaua, który **nie uregulował swych zobowiązań, sięgających sumy kilkuset tysięcy złotych.** Dłużnicy Landaua stwierdziwszy, że wyjechał on do Palestyny, zwrócili się do polskiej policji, która skomunikowała się z angielską i Landaua aresztowano w Haifie. Sąd polecił Landauowi **złożyć w konsulacie polskim kwotę kilku set tysięcy złotych aż do wyjaśnienia sprawy,** grożąc mu w przeciwnym razie wysłaniem do Polski.

Landau w obawie przed powrotem żądaną kwotę złożył w konsulacie. Ca ła sprawa znajdzie się wkrótce w łódz kim sądzie.

Daj grosz na L.O.P.P.

Klęska „sanacji" na Uniwersytecie Lubelskim

W ub. niedzielę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyły się wybory do Bratniej Pomocy. W głosowaniu wzięło udział 460 studentów, czyli mniej więcej połowa uprawnionych. Wyniki wyborów stanowią widoczną klęskę „sanacji", która w porównaniu z rokiem ubiegłym straciła poważną ilość głosów.

I tak — na listę sanacyjną, grupującą „Legion, Młodych", ZPMD i „Strzelca" padły 194 głosy (w roku ubiegłym 286), na listę „Odrodzenia" 114 głosów wobec 125 z ub. roku. **Lista nr. 2 pod nazwą „Młodzieży Narodowej" zdobyła 152 głosy.** Głosowali na nią zwolennicy tzw. „Klubu Narodowego", większa część członków Akademickiej Sekcji Stronnictwa Narodowego" oraz **znaczna ilość studentów nie należących jeszcze do żadnych organizacyj ideowych.**

Proces o 6 miljonów rubli carskich

Do Wydziału XI sądu okręgowego w Warszawie wpłynęło powództwo niejakiego Kuśnira, prowadzącego przed wojną hurtowy handel futrami na Syberji **o 6 miljonów rubli carskich.** Na sumę tę złożyły się wkłady, wniesione do Banku Azjatycko - Rosyjskiego we Władywostoku i Omsku. Pieniądze te przepadły podczas rewolucji bolszewickiej.

Ponieważ w Warszawie jest likwidator majątku po oddziale Banku, do którego należało kilka domów, Kuśnir wystosował skargę, domagając się zabezpieczenia swych pretensji na nieruchomościach Banku.

O naprawę stosunków w gimnazjum złoczowskiem

Piszą nam ze Złoczowa:

Państwowe gimnazjum w Złoczowie otrzymało w tych dniach nowego dyrektora.

Cały Złoczów, a przedewszystkiem rodzice i gimnazjalna młodzież łączą wiele nadziei z tym faktem, bo wiele w gimnazjum wymaga poprawy i dużo trzeba będzie wysiłków i żmudnej pracy, by reaktywować zaszarganą opinję zakładu.

Dowodem niezdrowych stosunków, jakie w nim panują jest kolosalna masakra młodzieży, podczas ostatniej wiosennej matury, w czasie której padli nawet byli celujący uczniowie. Dowodem też jest ucieczka wielu uczniów z tego gimnazjum i przenoszenie się do innych zakładów, oraz połączone z tem dziwne zjawisko, że uczniowie, którzy w Złoczowie zbierali same „dwóje", wykazują w innych gimnazjach postępy dostateczne, dobre a nawet bardzo dobre. I gdyby nie historja materjalna, to z pewnością dezercja uczniów przybrałaby większe rozmiary.

Mały promień światła na stosunki w zakładzie rzuciły **sądowe rozprawy (!)** w niedawnych czasach. A wiele rzeczy szepczą sobie rodzice i uczniowie „na ucho". Wystarczy zresztą zajrzeć na „wywiadówkę", a natłok i ogonki rodziców przy osobach niektórych „wychowawców" wskaże, że nie wszystko tam w porządku.

Był tu w zakładzie pewien „profesor" z „uproszczonym" egzaminem który przy wszelkich egzaminach nie uznawał innej noty, tylko niedostateczną, a którego „wiedzę naukową" ilustruje np. fakt, że **„spalił" ucznia przy egzaminie wstępnym za odpowiedź, że przez punkt da się poprowadzić nieskończoną ilość prostych i udowadniał następnie temu uczniowi że tylko jedna.**

W miejsce tego „pedagoga" przyszedł inny, tym razem Żyd z Brodów. Poprzedziła jego przyjście fama, że w Brodach z jego powodu popełnił samobójstwo pewien biedny i zdolny uczeń. W Złoczowie nauczyciel ten odrazu wziął młodzież „do galopu". Uczą się tej matematyki dniami i nocami. Mało jednak, który uczeń wychodzi na sucho. A przecież okólniki ministerjalne i kuratorjum nawołują, by nie przeciążać młodzieży. Nie szkodzi to jednak temu, by wspomniany nauczyciel zadawał rozprawy i traktaty filozoficzne na lekturę prywatną w klasie VIII, gdzie uczy psychologji. A przecież w klasie VIII jest wiele innych lektur, duży materjał bieżący, powtórka i przygotowanie do matury, ale na to wszystko młodzież nie ma czasu, bo matematyka i psychologja ją całkowicie absorbują.

Oczywiście przeciw uczeniu i egzekwowaniu młodzież i jej rodzice nic mieć nie mogą, ale remonstrują przeciw zbytniemu przeciążaniu i nierównomiernemu traktowaniu uczniów.

Niewątpliwie nowy dyrektor zechce wglądnąć w istniejące stosunki i usunąć wady, które zakładowi dobrej opinji nie przysparzają.

OBSERWATOR

KRONIKA TARNOPOLSKA

WOJSKOWA SŁUŻBA POMOCNICZA: W związku z wejściem w życie nowej ustawy o wojskowej służbie pomocniczej powołano część kategorji „C" roczników najmłodszych celem przeszkolenia w obronie przeciwlotniczej (O.P.L.) i przeciwgazowej (O. P. G.) Przeszkolenie wspomniane na terenie Tarnopola jest prowadzone przez powiatową L. O. P. P.

NOWY ZARZĄD TARNOPOLSKIEGO KOŁA ZW. OFICERÓW REZERWY. Tarnopolskie Koło Zw. Oficerów Rezerwy odbyło doroczne walne zebranie, przy udziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Ponownie został wybrany prezesem insp. **Sardecki**, Wiceprezesami: dr. **Nowak** i dr. **Biliński**. Członkami zarządu: pp: Bubnicki, Chmarzyński, Czarkowski-Golejewski, Czeski, Juzwa, Klimczak, Kiszelka, Krauss, Kwiatkowski, Otecki, Pawłowski i dr. Siekanowicz. Ponadto wybrano Komisję rewizyjną i Sąd koleżeński.

ODCZYTY W T. S. L. Po niefortunnym cyklu odczytów o treści czysto politycznej, TSL. zapowiedziało cykl referatów, które niewątpliwie zainteresują szerokie koła społeczeństwa, a przedewszystkiem młodzież. Z ogłoszonej zapowiedzi wynika, że w czasie od 27 lutego do 12 kwietnia b. r. zostanie wygłoszonych 12 odczytów na takie tematy, jak: „Liryka średniowieczna", „Bajki La Fontaine'a", „Wrażenia z podróży po Jugosławji" itp. Szkoda tylko, że Zarząd TSL. nie zrealizował swego planu w okresie zimy, z wiosną bowiem frekwencja słuchaczy może być słaba.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Z TEATRU IM. MONIUSZKI. Ostatnią premjerą stanisławowskiego teatru była sztuka Urancewa p. t. „Wiera Mircewa". Umiejętność budowy i zawiązywania konfliktów — to walory roboty autora, budzącej i dziś zainteresowanie widza teatralnego. Sztuka znalazła doskonałych odtwórców w osobach pp. Wandy Jerzmanowskiej (gośc. występ), M. Marjańskiego, Sokołowskiego, Jenovala, Nawrockiego i Czabanowskiego. Raziła szarża w grze p. Wasilewskiego. Epizod p. Hitnarowiczówny był bez wyrazu i jest wina roli, a nie artystki.

Pomysłowa reżyserja p. Ładosiówny i dobre dekoracje p. Gerlacha przyczyniły się do sukcesu sztuki.

KRONIKA ŻÓŁKIEWSKA

AKADEMJA KU CZCI OJCA ŚW. Żółkiew uroczyście obchodziła 13-tą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI. Oprócz obchodu kościelnego odbyła się uroczysta akademja. Na piękny jej program złożyło się głęboko ujęte przemówienie Ks. Prof. **Rogowskiego**, śpiewy okolicznościowe i deklamacje. Następnie młodzież z internatu OO. Dominikanów udatnie odegrała przedstawienie, pracowicie przygotowane przez O. Dr. **Maćkowiaka**, prefekta internatu. Oprócz licznie zebranej publiczności, inteligencji i młodzieży byli obecni Ks. Dziekan **Ożga**, **O. Kras** przeor Klasztoru OO. Dominikanów, O. Jubilat **Markiewicz** i całe duchowieństwo miejscowe.

KRONIKA JAROSŁAWSKA

AKCJA KATOLICKA. W ostatnich miesiącach powstały 4 stowarzyszenia Akcji Kat., a to: Stow. Kat. Mężów, Stow. Kat. Kob., Stow. Kat. Młodzieży Męskiej i Stow. Kat. Młodz. Żeńskiej. Organizatorem i duszą wszystkich tych organizacji jest ruchliwy i ceniony za swą mrówczą pracę ks. kan. Makara.

LIKWIDACJA ODDZ. BANKU POLSKIEGO. Z dniem 5 marca b. r. zostanie odział Banku Polskiego zwinięty. Dla miasta i powiatu strata to duża. Opiekunom miasta nieudało się pomimo usilnych starań przekonać miarodajnych czynników o potrzebie i ważności istnienia tej placówki. Oficjalnie tłumaczą, że oddział jarosławski był jednym z kilku oddziałów deficytowych. (?)

NOWA PLACÓWKA KATOLICKA. — Przed trzema miesiącami wykupił p. Wojtuń z rąk Żyda dobrze prosperujący sklep artykułów cukierniczo-delikatesowych. — Objęcie tego sklepu po Żydzie kosztowało p. Wojtunia wiele pieniędzy i nerwów. Nowej placówce katolickiej: **Szczęść Boże!**

---

† ś. p.

Władysław Zdanowicz

Inżynier

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony SS. Sakramentami, zmarł w Borysławiu dnia 25-go lutego 1935 r. przeżywszy lat 58.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie, odbędzie się we czwartek dnia 28-go lutego 1935 r. o godz. 2-giej popoł. z domu przedpogrzebowego Lwów, Kochanowskiego 96 na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza pozostała w nieutulonym żalu

Żona, Dzieci i Rodzina

11134

CO DZIEŃ NIESIE?

27 LUTEGO	Środa
Wsch. sł. 6 g. 27 m	Juljana
Zach. sł. 5 g. 09 m	Czwartek Romana

O świcie

Łuna, co nocą tysiącem lamp miasta
krwawiła niebo ponad kamienicą,
już wsiąka w fiolet mroźnego poranka:
świt idzie ku nam uśpioną ulicą.

Z postoju kilka wyrusza dorożek. —
Już się rozlegnie wnet człapanie koni,
już zegar zbudził na wieży trzy kawki
i nieprawdziwą godzinę wydzwonił.

Ruszyło kilka wozów tramwajowych,
budzi się zwolna wielkomiejska wrzawa,
której wnet echem odpowie mój głośnik:
„Hallo, hallo! tu radjo Warszawa".

Ks. MICHAŁ MILEWSKI.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Środa 27. 2. g. 7.30 „Krzyk"

Cwartek 28. 2. g. 7.30 przedstawienie sprzedane. „Obrona Keysowej"

Piątek 1. 3. g. 7.30 „Krzyk"

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa 27. 2. g. 7.30 „Obrona Keysowej."

Czwartek 28. 2. (przedstawienie losowane) „Nocne loty"

Piątek 1. 3. g. 7.30 „Obrona Keysowej".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Dla Ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem". Film całkowicie mówiony po polsku.
CASINO: „Miłość Fräulein Doktor".
COLOSSEUM: Paryskie szaleństwa — Rewja: U nas jak w raju.
CHIMERA: „Zbrodnia w Trinidad".
GRAŻYNA: „Świat się śmieje" oraz „Sowiecka komedja".
KOPERNIK: „Piotruś" oraz Flip i Flap w krainie marzeń.
MARYSIENKA: Pojedynek ze śmiercią. oraz groteska Mickey Mouse.
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
MIRAŻ: „Czar wiedeńskiego walca".
PALACE: Muszę być młody—Liana Haid, Herman Thimig, Leo Ślezak Hans Moser.
PAN: „Tu rządzi humor" Flip i Flap, Mickey Mouse, oraz „Tajemnice salonu piękności".
PASAŻ: Nieczynne.
PAX: Jan Kiepura w filmie: Pieśń nocy oraz Parada Wszechsokolska.
RAJ: „Noc cudów" (Le drame de Lourdes). Po raz pierwszy we Lwowie.
STYLOWY: „Carioka" oraz rewja.
ŚWIT: „Noc cudów" (Le Drame de Lourdes). Po raz pierwszy we Lwowie.
SŁOŃCE: „W niewoli Dżungli" oraz rewja.
WANDA: Szalona noc w Zoo. oraz Droga na Wschód.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI gra dziś o 7.30 ściągającą stale liczne rzesze widzów świetną sztukę włoskich autorów Stefani i Cerio p. t. „Krzyk" w opracowaniu polskiem T. Kańskiego. Interesujący temat, nowe środowisko tła i wspaniała gra aktorów uczyniły z „Krzyku" widowisko o wysokiem poziomie. Obsada premjerowa.

Jutro „Obrona Keysowej" jedyny raz w Teatrze Wielkim.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dziś o 7.30 słynna sztuka Winawera „Obrona Keysowej". Wystawienie jej wywołało wiele dyskusji na łamach prasy i w innych środowiskach. Kapitalna satyra. Świetny dialog, dowcip i humor, oto atuty tej sztuki. Obsada premjerowa.

PRZEDSTAWIENIE LOSOWANE. Jutro może każdy iść do Teatru Rozmaitości za jednego złotego. W tej cenie losowane miejsce do nabycia w Foto-Abo-Rad, pl. Marjacki 9. Na afiszu jeden z wielkich sukcesów sezonu: „Nocne loty" Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów, wprowadzające nas za kulisy nieznanego świata lotniczego

Kronika lwowska

Dni miłosierdzia chrześcijańskiego

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

Całe rzesze ubogich i głodnych pozbawione są dziś najkonieczniejszych środków do życia. Bieda czyni człowieka podatnym na złe wpływy ;przykłady tego widzimy na każdym kroku. Tym ubogim musimy podać dłoń pomocną, spełniając przykazanie miłości bliźniego. Dla osiągnięcia tego celu za zgodą naszego Episkopatu urządzone będą

„Dni Miłosierdzia Chrześcijańskiego"

w czasie od 3 do 9 marca 1935 r. A całe nasze społeczeństwo nie odmówi spełnienia chrześcijańskiego obowiązku, o którem tak wzniośle poucza nas Ojciec św. w swych encyklikach.

Z większą niż kiedykolwiek siłą powinno dziś odezwać się w naszych duszach społeczne hasło Chrystusa Pana: Misereor super turbam, żal mi ludu. (Mar. 8, 2).

Kto jaką kwotą może się przyczynić, większą czy mniejszą, niech ją złoży. Jeśli nikogo nie zabraknie między nami przy składaniu ofiar, zbiorą się środki potrzebne choć w części na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb ubogich.

Ufamy, że nasze wezwanie trafi do serc wszystkich, którym zależy na przyszłości i moralnem zdrowiu społeczeństwa. Pomoc niesie się tylko w wypadkach nędzy bezpośrednio stwierdzonej przez istniejące organizacje.

Oszuści już wypłynęli!...

(—) Donoszą nam, iż w dniu wczorajszym wypłynęli we Lwowie dwaj młodzi, elegancko ubrani ludzie, którzy obchodzą domy, a powołując się na zbliżający się dzień 19 marca, oferują nalepki, za które żądają po 50 gr. za sztukę. Są to zwyczajni oszuści, którzy korzystając ze sytuacji, wyszli na światło dzienne, aby żerować na naiwności ludzkiej i zgarniać pieniądze do swej kieszeni. W jednym z domów, dokąd z tupetem weszli obaj młodzieńcy, gdy zamieszkały tam urzędnik im oświadczył, że na kilka dni przed „pierwszym" nie posiada w kieszeni ani jednego grosza, to też nie może pozwolić sobie na tak drogie nalepki, — jeden z owych oszustów, potrząsając plikiem nalepek, skrzywił twarz w tajemniczy grymas, a potem buńczucznie oświadczył: „Niechaj się pan zastanowi, co pan mówil" Urzędnik zastanowił się... i obu oszustów wyrzucił za drzwi!...

Aresztowanie przemytnika

(—) Szmul Nachmann, liczący 47 lat, zamieszkały przy ul. Czechowskiej l. 5 w Lublinie, od wielu lat trudni się przemytem i ciągnie z tego niemałe zyski. Pozostając w porozumieniu z rozmaitemi szajkami granicznemi, jest odbiorcą przemycanych towarów, które potem przy pomocy gęstej sieci agentów rozprowadza po kraju, a mackami swemi sięga we wszystkich kierunkach. Niedawno lubelskiemu „obywatelowi" powinęła się noga w Warszawie, gdzie za przemytnictwo ukarany został 3-letniem więzieniem. To też **przezorny Szmul unikał odtąd stolicy, a sferę swych zbrodniczych interesów przeniósł w obręb Lwowa.**

Zabrał tedy 10 kg. sacharyny, a ukrywszy ją pod futrem, wyjechał do Lwowa. **Już w pociągu zauważył przemytnika funkcjonarjusz Komisarjatu straży granicznej, który szedł za Nachmannem aż na ul. Źródlaną, gdzie przemytnik wszedł do jednej z kamienic i tam go przytrzymał.** Rewizja wykryła przy nim sacharynę, a niebawem lubelski „obywatel" zawarł bliższą znajomość z celą Brygidek. — Nie opuści jej rychło...

Zdarzenia i wypadki

(—) **WCZORAJSZY DZIEŃ** minął bez szczególniejszych wydarzeń. Raport policyjny zawiera szereg wypadków kradzieży, zresztą pomniejszych, nie zasługujących zresztą nawet na krótką wzmiankę. Zjawiskiem niemal codziennem jest porzucanie niemowląt przez nieznane bliżej kobiety. — Awatury pijackie też sporą zajmują rubrykę. Pozatem cisza panowała na całej linji. Tak przynajmniej wynika z policyjnego raportu.

(—) **NOCNA AWANTURA W KAWIARNI „BELEVUE".** Kawiarnia ta była wczorajszej nocy widownią rozgłośnej awantury, którą wywołali: Witold Lisikiewicz (ul. Pełczyńska 14) i Stanisław Annedahazy (Karmelicka 4), którzy, nie uiściwszy rachunku za wypite trunki, awanturowali się z rewolwerami w rękach.

(—) **ARESZTOWANIE AWANTURNIKA-SZOFERA.** Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj szofer Jan Szybajło (ul. Małeckiego l. 9) za wywołanie awantury na pl. Bernardyńskim i czynną zniewagę posterunkowego w służbie.

(—) **NIEOSTROŻNY SZOFER — ARESZTOWANY.** Jędrzej Kostkiewicz, szofer (ul. Za torem l. 2, w Kleparowie) najechał wczoraj autem ciężarowem na kobietę nieznanego nazwiska, która doznała ciężkich obrażeń i przewieziona została samochodem ciężarowym Pogotowia do szpitala powszechnego. Szofer, który harcował po ulicy igrając z życiem ludzkiem, został aresztowany.

Drugi sprawca mordu w Mielnicy - aresztowany

(—) I drugi sprawca mordu na osobie służącej Marji Iwanickiej, dalej żony dzierżawcy, Fryny Weichselblattowej i jej krewnej Róży — **Dymitr Łopaszczuk, 50 lat liczący fornal na folwarku Weichselblatta w Wołkowcach, został w dniu wczorajszym aresztowany.** Łopaszczuk ukrywał się w jamie w pobliżu miejsca zbrodni, a gdy, zmożony głodem, wyszedł z ukrycia, rozpoznany został przez jednego ze sąsiadów Weichselblatta i oddany w ręce policji. Łopaszczuk poddany został szczegółowemu przesłuchaniu i przyznał się do zbrodni. Za namową Borczuka Łopuszczak zamordował Frynę Weichselblattowa, a Borczuk pozbawił życia dwie inne osoby. W ten sposób w ciągu kilku dni po zbrodni jej sprawcy zostali ujęci.

Odpowiedzi Redakcji

„LEWSKIMMI" WE LWOWIE. Jeden z wierszy został niedawno wydrukowany, drugi idzie w dzisiejszym numerze. Co do uwag o „koncertach życzeń" — to staramy się 1) nie powtarzać argumentów, 2) unikać rzucania inwektyw pod adresem zwolenników muzyki lekkiej. Proszę wniknąć w nasze intencje.

Kalendarzyk karnawałowy

26. II. 1935. Zabawa Byłych Uczenic S. S. Urszulanek w salach Kasyna i Koła Lit. Art.

2. III. 1935 Bal T. O. M. w salach Kasyna i Koła Literackiego.

2. III. 1935. P. K! A. „GASCONIA" urządza Doroczną Zabawę Taneczną w salach Hotelu Europejskiego.

2. III. 1935 Związek Stud. Architektury Politechniki Lw. urządza w salach II. D. T. zabawę taneczną.

3. III. 1935. Reprezentacyjny Bal Prawników w salach Kasyna i Koła Lit.-Art.

3. III. Dancing-bal Brygidkarzy w salach II-go Domu Techników.

MUZEUM IM. DZIEDUSZYCKICH BĘDZIE OTWARTE OD CZWARTKU.

Począwszy od czwartku dn. 28-go lutego bież. roku, będzie Muzeum ponownie otwarte dla zwiedzającej publiczności dwa razy w tygodniu: w czwartki i niedziele w godzinach od 10-ej do 13-ej. W inne dni zwiedzanie, jak dotychczas, tylko dla przyjezdnych i wycieczek zbiorowych, za zgłoszeniem w kancelarji Zarządu.

Narazie udostępnie się tylko pierwsze piętro; drugie zamknięte aż do odwołania, spowodu rekonstrukcji. Wstęp bezpłatny. — Dyrekcja.

KOMUNIKATY

CZY POECI KŁAMIĄ? Aktualne zagadnienia stosunku peozji do rzeczywistości będą tematem dyskusji na dzisiejszem zebraniu Koła Polonistów UJK., które odbędzie się w sali sem. lit. pol. o godz. 19-ej Referaty wygłoszą pp. M. Stobiecka i M. Urbanikówna.

POSIEDZENIE NAUKOWE SEKCJI HISTORJI SZTUK I KULTURY Tow. Naukowego odbędzie się we czwartek 28. bm. o godz. 18-ej w Zakładzie Hist. Sztuki Pol. (nowy gmach II p. od frontu). Referat pt.: „Minjatury psałterzy śląskich z XIII wieku i pocz. XIV-go w bibljotece uniwersytetu wrocławskiego" wygłos Prof. Wł. Podlacha.

Z POL. TOW. POLITECHNICZNEGO w środę, 27 bm. o godz. 18.30 odbędzie sie staraniem Sekcji Drogowej PTT. w sali Tow. (ul. Zimorowicza 9) odczyt inż. Aleksandra Gałka pt. „Zamierzenia Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w sprawie uporządkowania dróg w mieście"

CIEKAWY ODCZYT DLA RZEMIEŚLNIKÓW. Dnia 28 bm. odbędzie się w sali Związku Cechów przy ul. Kościelnej 3 I p. ciekawy odczyt na temat: „Wiadomości z ustawodawstwa skarbowego dla rzemiosła". Początek odczytu o godz. 7.30 wiecz. Wstęp wolny.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW CHORĄGWI LWOWSKIEJ odbędzie się w niedzielę, 3 marca br. o godz. 15-ej w lokalu przy ul. Piłsudskiego Nr. 11. I p. O tem zawiadamia wszystkie placówki oraz członków i wzywa do licznego jawienia się. — **Zarząd Chorągwi.**

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU KSIĘGOWYCH WE LWOWIE zawiadamia iż Walne Zgromadzenie członków ze statutowym porządkiem obrad odbędzie się w lokalu przy ul. Bourlarda 5. I p. w niedziele, 3 marca br. o godz. 10 przedpoł.

OSTRE STRZELANIE NA „ZAMARSTYNOWIE". W dniach: 2, 4, 6, 7, 9, 11, 13, 14, 16, 18, 20, 21, 23, 25, 27, 28, 30 marca b. r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrem strzelaniem.

Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

ZAPROSZENIA NA DANCING-BAL BRYGIDKARZY można nabywać codziennie w lokalu Stronnictwa Narodowego (ul. Piłsudskiego 11) w godzinach od 12—2, oraz od 18—20-tej, w sekretarjacie Młodz. Wszechpolskiej (Łozińskiego 7) od 18—20-tej i na portjerce II. Domu Techników.

PIELGRZYMKA WIELKANOCNA DO RZYMU. Pod protektoratem Ks. Biskupa Szlagowskiego Kat. Zw. Polek w Warszawie organizuje, w dniach od 15 do 29 kwietnia rb. pielgrzymkę do Rzymu i Padwy na uroczystości wielkanocne i zakończenie Roku Jubileuszowego. Informacje i zgłoszenia: Sekretarjat K. Z. P., Warszawa, Krak. Przedmieście 36.

KSIĄŻNIKA PUBLICZNA T. S. L. IM. ERNESTA ADAMA, która w ostatnich czasach otrzymała większą ilość nowości, ma do dyspozycji czytelników katalog skrzynkowy. — Niezależnie od tego w ostatnim tygodniu udostępnione zostały zeszytowe katalogi (pismo maszy-

nowe) całego działu beletrystycznego, zawierające w pięciu oddzielnie oprawionych częściach ponad czternaście tysięcy pozycyj.

Ze świata filmu

— Nakręcany przez francuską wytwórnię film „Golgota" zapowiada się jako prawdziwe arcydzieło sztuki kinematograficznej. Reżyseruje go Duvivier. Zdjęcia robione w Afryce francuskiej, na specjalnie przygotowanym terenie, przy olbrzymim nakładzie kosztów.

Film będzie wyświetlany już w okresie najbliższych miesięcy.

— We Włoszech kończy się nakręcanie wielkiego filmu historycznego „Sto dni", do którego scenarjusz, jak wiadomo, napisał Mussolini. We filmie tym między innemi odtworzono możliwie wiernie bitwę pod Waterloo.

— Wytwórnie wiedeńskie przystąpiły do realizacji filmu na tle **życia Mozarta.** Wsjółpracować będzie w tym filmie Wiedeńska Filharmonja.

— Szwajcarja zamierza wybudować światowe studjo filmowe w okolicy **Montreux,** przyczem rząd szwajcarski zapewnił nowemu przedsiębiorstwu daleko idące ulgi i ułatwienia.

— Anglja zrywa i tradycją święcenia niedzieli! W najbliższym czasie ma zostać zniesiony obowiązujący dotąd zakaz otwierania kinoteatrów w niedzielę i święta.

— W dniach od 25 kwietnia do 1 maja br. obradować będzie w Berlinie **międzynarodowy kongres** filmowy, z udziałem delegatów ze wszystkich państw europejskich. W obradach wezmą udział zarówno właściciele kinoteatrów, jak i wytwórcy i właściciele wypożyczalń filmów.

W programie m. in. przewidziane są sprawy: podatków komunalnych, uzgodnienia zagadnienia produkcji i wypożyczania filmów, wymiana wzajemna filmów naukowych i kulturalnych itp.

— Córka prezydenta Roosevelta, Anna, poślubiła w tajemnicy artystę filmowego Johna Boettigera.

„Ukraińskij Sportowyj Sojuz"

Prasa ruska drukuje sprawozdanie z walnego zebrania Ukraińskiego Sportowego Sojuzu, którego inicjały (U. S. S.) przypominają „Ukraińskich Siczowych Strzelców". Referent organizacyjny U.S.S. podał, że w ośmiu okręgach sportowych pracuje 90 klubów, gromadzących 4000 członków. Z tych 4000 członków jest 1812 zawodników: piłkarzy — 605, lekkoatletów — 180, uprawiających gry — 77, narciarzy — 66 i t. d. W r. 1934 przybyło 20 klubów i 821 zawodników, co wskazuje na szybkie tempo rozwoju. Sprawozdanie skarbnika wykazało 1804 zł. dochodu i 1804 zł. rozchodu centralnego zarządu U. S. S.

Po udzieleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd U. S. S. z dr. S. Szuchewiczem na czele.

Kronika krakowska

Bibljotekarze krakowscy przed warszawską komisją egzaminacyjną

Jak się dowiadujemy, do Warszawy wyjechało w tych dniach kilkunastu bibljotekarzy krakowskich, celem poddania się egzaminowi dla pracowników bibljotecznych przed komisją w Ministerstwie oświaty. **Sama Bibljoteka Jagiellońska wysyła do egzaminu z polecenia władz 9-ciu bibljotekarzy,** ludzi młodych, absolwentów Uniwersytetu, pracujących w Bibljotece już od kilku lat; pozatem wyjechali pracownicy Bibljotek; **Czartoryskich i Muzeum** Narodowego.

Jak nas informuje jeden z bibljotekarzy krakowskich, obecny egzamin dla pracowników bibljotecznych jest drugim zrzędu, jaki się dotąd odbywał przed Komisją warszawską. **Materjał egzaminacyjny jest olbrzymi. Kandydat musi przejść praktycznie wszystkie działy bibljoteczne oraz zaznajomić się gruntownie z materjałem teoretycznym. Obowiązkowa jest znajomość conajmniej dwóch obcych języków.** Kandydat musi posiadać umiejętność rozpoznawania średniowiecznych rękopisów i wszelkich „białych kruków" książkowych, znać dobrze **konserwację zabytków bibljotecznych, stronę prawną ruchu bibljotecznego** i td. i td.

Zaznaczyć należy, że Bibljoteka Jagiellońska, największa polska książnica ma personel urzędniczy najlepiej wykwalifikowany z pośród wszystkich bibljotek polskich a kilkuletnia w niej praca i przejście poszczególnych działów daje najlepszą gwarancję fachowości urzędnika

Kraków niema szczęścia...

Mówiliśmy z właścicielem jednej z kolektur loterji państwowej na temat zainteresowania się społeczeństwa grą w dzisiejszej dobie kryzysu.

Objaw charakterystyczny, choć zrozumiały — informuje nas nasz rozmówca — że masy osób próbują szczęścia na loterji. **Ogólna bieda i brak pieniądza powiększają u ludzi chęć zdobycia grosza.** Każdy, kogo tylko stać na jakąś oszczędność, ryzykuje w nadziei... a może!!! Zasadnicza różnica między loterją z przed kilkunastu czy jeszcze kilku laty, a dzisiejszą jest ta, że podczas gdy dawniej grali bogaci, to dzisiaj grają biedni. Dawiej chętnie kupowali losy w dużych ilościach kupcy, i przemysłowcy, hazardowali się kolejarze kupując po kilkadziesiąt(!!) losów — dzisiaj nastąpiło gruntowne przegrupowanie. **Urzędnicy wszystkich instytucyj publicznych i prywatnych, rzemieślnicy i bezrobotni — oto gros odbiorców losowych.**

Niedużo jest takich, którzyby kupowali po całym losie, czy połówce, stosunkowo niewiele osób kupu ćwiartki, najwięcej zaś jest takich, którzy do spółki kupują ćwiartki. Wiele osób szuka „porad szczęścia", u rozmaitych grafologów i astrologów, którzy wskazują im „niezawodne" numery wygranych. **Do niedowna jeszcze Małopolska stała na czele graczy loteryjnych; dzisiaj zeszła na szary koniec. Nie jakoby słabo uczestniczyła w grze, tylko w ogólnym bilansie finansowym udział jej jest słaby.** Gra więcej osób jak dawniej, ale ze względu na kolektywność gry na ćwiartki efekt finansowy jest mniejszy.

— **A czy szczęście sprzyja naogół graczom Małopolski zachodniej?**

— Warunki gry są istotnie korzystne, jednak w ostatnim czasie szczęście dużych wygranych, omijało stale Kraków i jego okręg. Poza wygranemi kilkutysięcznemi nie trafiały do nas bomby stutysięczne czy miljonowe. Od chwili istnienia loterji polskiej dwie najwyższe wygrane padły na numery krakowskich kolektur. Było to przed kilkunastu laty. Jeden miljon wygrała grupa oficerów żandarmerji, drugi miljon przypadł w udziale kelnerowi. Było to w okresie dewaluacji marki polskiej, w czasie gdy pertraktowano na G. Śląsku o kupno wielkiego hotelu restauracyjnego, szczęśliwy posiadacz miljonówki stracił wiele. Wartość wygranej zdeprecjonowała się do 50.000 zł. dzisiejszej wartości za którą to kwotę kupił pensjonat w Zakopanem i prowadzi go do dzisiejszego dnia. Może teraz wielkie wygrane wrócą do nas i pobudzą społeczeństwo do intensywniejszego udziału w grze.

— **Ile kolektur i ile losów ma Kraków?**

— Kolektur jest około 20, nie licząc zastępstw rozsianych po prowincji. Poza trzema kolekturami właścicieli katolickich, reszta jest w rękach żydowskich. Kolektury krakowskie prowadzą około 10.000 pełnych losów. Warunki utrzymywania kolektury są ciężkie. Właściciel musi składać zgóry przed każdem ciągnieniem pełną należytość za losy a przytem administracja i odpowiedzialność są uciążliwe i duże.

—=o=—

Epilog wywrotowej agitacji w wojsku

Na ławie oskarżonych zasiadło 13 komunistów

Przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczął się proces przeciw 13 agitatorom komunistycznym, oskarżonym o wywrotową działalność wśród żołnierzy garnizonu krakowskiego. Wśród oskarżonych przeważają — jak zwykle w takich procesach — Żydzi.

Zbrodnicza działalność oskarżonych datuje się od r. 1931.

W ciągu poniedziałku i wtorku trybunał przesłuchał poszczególnych oskarżonych, poczem zaczęli składać zeznania świadkowie. Rozprawa potrwa prawdopodobnie do soboty.

ODZNACZENIE ZASŁUŻONEGO KAPŁANA. Ks. dr. Ferdynand Machay, znany i ceniony działacz narodowy orawski, zasłużony bojownik o odzyskanie Spisza i Orawy, autor cenych publikacyj i książek. działacz społeczny, pierwszy redaktor organu archidiecezji krakowskiej. „Dzwon Niedzielny" został — w uznaniu zasług — odznaczony przez Ks. Metropolitę Sapiehę przywilejem rokiety i mantoletu kanonickiego.

300-LECIE KONSEKRACJI KOŚCIOŁA ŚW. PIOTRA I PAWŁA. W roku bieżącym przypada 300-na rocznica konsekracji zabytkowego kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie. Jak wiadomo, kościół ten został wystawiony przez króla Zygmunta III — za staraniem złotoustego kaznodziei i wychowawcy narodu, ks. Piotra Skargi. W tym też kościele spoczęły w podziemiach śmiertelne szczątki wielkiego kaznodziei.

POCIĄG POPULARNY DO ZAKOPANEGO wyjedzie z Krakowa w sobotę, 2 marca o 14.50, przyjazd do Zakopanego o 20.15. Odjazd z Zakopanego w niedzielę 3-go o godz. 20.15, przyjazd do Krakowa o 0.35. Cena karty uczestnictwa, obejmująca przejazd tam i z powrotem, wynosi zł. 7.95.

AWANTURNICY PRZED SĄDEM. W listopadzie ub. r. wywołali krwawą bójkę Jan i Józef Susułowie z braćmi Jakóbkami, oraz L. Chudzikiem. W czasie wzajemnej bójki wszyscy doznali ciężkich obrażeń i stanęli przed sądem pod zarzutem awantury i bójki. Wszyscy poza Chudzikiem zostali zasądzeni po 6 mies. więzienia.

—o—

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa, 27. 2. „Poskromienie złośnicy".
Czwartek, 28. 2. „Mąż trzystu żon".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Pieśń zdobywa świat"
APOLLO: Rodzina Rotszyldów.
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge".
KINO-REWJA „BAGATELA" Rewja p. t. Coś dla każdego ; film: Wrogowie małżeństwa.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 21—25 bm. „Książę Bouboule".
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Moje marzenie".
SŁONKO: „Czy Lucyna to dziewczyna".
SZTUKA: Rewolucja [illegible]
PROMIEŃ: Kocha — lubi — szanuje z Lodą Halama. Eug. Bodo.
ŚWIT: „Gubernator Skałłon" (Nora Ney i M. Bogda).
UCIECHA: „Siostra Marta — szpiegiem."
WANDA: „Pan bez mieszkania" z Leo Ślezakiem.
ZORZA: „Prokurator Alicja Horn".

Na fali dnia

Dwa kwiatki

Od pewnego czasu głośnem stało się w Polsce nazwisko pana Wojewódzkiego, komisarza rządowego m. Łodzi. Dużo uwagi poświęca mu prasa, a zwłaszcza żydowskie brukowce „polskiego Manchesteru", które rozpływają się wprost z zachwytu nad nim, że „tak dzielnie broni żydowskich interesów przed atakami endeckiej rady miejskiej".

Ale ostatnio nazwisko pana Wojewódzkiego stało się głośnem z innego powodu. Oto, jak doniosła bynajmniej nie endecka „Prawda", pan W. ogłosił urzędowo w „Dzienniku Wojewódzkim", że w roku 1935 kasa miejska pobierać będzie opłatę od ogierów w wysokości 50 złotych od sztuki.

W porządku. Ale...

„Od powyższej opłaty — powiada obwieszczenie — wolne są ogiery, które padły oraz ogiery, które zostały skastrowane".

Rozczulające jest to zamiłowanie do ścisłości i dokładności, chociaż w dzisiejszych czasach nieraz naprawdę trzeba specjalnie nadmieniać, że nie płaci się podatku od tego, czego niema, a więc w tym wypadku od ogierów, które nimi być przestały, lub zdechły. Ale wobec tego należało jeszcze dodać, że nie płaci się podatku za cudze ogiery, za ogiery, które się jeszcze nie urodziły i za ogiery, które rzeźnicy przerobili na kiełbasy.

Jak dokładnie — to dokładnie.

Inny kwiatek zamieściła „Gazeta Lwowska" (Nr. 40) w rubryce „Ogłoszenia urzędowe":

„Antoni Surmiak urodzony 1885 w Sołonce w r. 1919 zmarł w szpitalu na Zamarstynowie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się, lub udzielono o nim wiadomości Sądowi".

Jestem szalenie ciekaw, czy ten Surmiak się zgłosi?

TADDY

STYL HANDLOWY. Wojna. Otoczony ze wszystkich stron przez przeważające siły nieprzyjaciela, oddział walczy ostatkiem sił. Połączenia telefoniczne zerwane. Dowódca postanowił wysłać przez gołębia pocztowego list o posiłki. Rozkazuje kapralowi Kuśmidrowiczowi, w cywilu pracownikowi handlowemu, napisać odpowiedni meldunek. Kuśmidrowicz pisze:

„Wielmożni Panowie!

„Niniejszem upraszamy usilnie o łaskawe odwrotne nadesłanie prima posiłków. W razie niedotrzymania takowych nie możemy dać gwarancji za zwycięstwo. Polecając się nadal łaskawej pamięci Wielmożnych Panów, oczekujemy dalszych cennych zamówień.

Z poważaniem
Kuśmidrowicz p. pa.

FORMALISTA. W przedziale wagonu kolejowego siedzi samotny pasażer i pali papierosa. Wchodzi konduktor i urzędowym tonem obwieszcza:

— W tym przedziale wolno palić tylko za zgodą współpasażerów!

— No, to co? — odpowiada samotny pasażer. — Przecież tu nikogo prócz mnie niema!

— Właśnie! Musi pan poczekać aż ktoś wejdzie i pozwoli panu palić.!

LOJALNY OBYWATEL. Pan Pypciałkowski jest pierwszy raz na plaży morskiej. Chce się wykąpać. Kładzie na siebie kostjum i, podchodząc do policjanta, zapytuje:

— Przepraszam pana przedownika... Chciałem pana zapytać, którędy wchodzi się do morza?

XXXX

KURJER SPORTOWY



Anni Ruegg (Szwajcarja) zwyciężczyni w zawodach FIS w Mürren.

CZY DOJDZIE DO MECZU POLSKA — NIEMCY

Jak już podaliśmy, w Katowicach ma się odbyć na skutek **prywatnej inicjatywy** kilku osób interesujących się hokejem a nie zajmujących żadnego stanowiska w związkach i klubach **mecz hokejowy Polska — Niemcy.** Termin meczu jest narazie nieustalony i zależy naturalnie od PZHL. Wbrew pogłoskom prasowym, Polski Związek Hokeja na Lodzie zgodził się na urządzenie tego meczu.

Wymienionym osobom chodzi, aby przez urządzenie podobnego meczu **ożywić nieco sezon sportowy na Śląsku**.

ZIMOWY WYŚCIG AUTOMOBILOWY W ZAKOPANEM

Zgodnie z dotychczasową tradycją urządza krakowski klub automobilowy wspólnie z krakowskim klubem motocyklowym, jedyną w Polsce zimową imprezę samochodową. Impreza ta tj. **zimowy wyścig torowy,** odbędzie się w dniu 3 marca br. na stadjonie zimowym komitetu imprez sportowych w Zakopanem. Prace przygotowawcze około organizacji powyższej imprezy są w pełnym toku, a imprezą tą interesują się wszyscy zawodnicy polscy. Pozatem należy się spodziewać startu kilku nowych sił automobilowych.

Zimowy wyścig torowy zostanie poprzedzony przez **zjazd gwiaździsty automobilowy do Zakopanego.** Dzięki staraniom krakowskiego klubu automobilowego przy poparciu towarzystw krzewienia narciarstwa, władze kolejowe zorganizują pociągi **popularne** z Katowic i Krakowa na dzień 3 marca br. by umożliwić w ten sposób licznym rzeszom zwolenników sportu automobilowego tani i wygodny wyjazd do Zakopanego.

NOWY SYSTEM PUNKTOWANIA ZAWODÓW BOKSERSKICH

Od dziś wchodzi w życie nowy system punkowania zawodów bokserskich. Mianowicie wprowadzono nowe punkty (zw. pomocnicze), które nagradzają w pierwszym rzędzie technikę, a więc liczone są umiejętne uniki, trafne ciosy itd. Trzy punkty pomocnicze stanowią ćwierć punkta wygranych na zawodach krajowych i cały punkt na zawodach międzynarodowych.

Kronika sportowa

LWÓW. Sekcja wodna AZS Lwów **organizuje ośrodek sportu wioślarskiego we własnej przystani nad Dniestrem w Mikołajowie.** Znawcy i amatorzy tego sportu proszeni są o zgłoszenie się do współpracy. Godziny urzędowe sekcji we środy od 19.30 do 20.30 w lokalu własnym, Collegium Maximum, Kościuszki 9.

KRAKÓW. Na dorocznem walnem zebraniu krakowskiego Podgórza wybrano nowe władze ze starostą dr. **Wnękiem na czele.**

WARSZAWA. Dochód z międzynarodowego meczu niedzielnego **Warszawa — Berlin wyniósł ok. 7 tys. zł** Po odliczeniu wysokich w tym wypadku wydatków, **jak np.** koszta sprowadzenia drużyny berlińskiej, utrzymania na miejscu itd., warszawski okręgowy związek bokserski zarobił jeszcze na czysto przeszło 2.500 zł.

BEAULIEU. W finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Beaulieu **Cramm pokonał Palmieriego** stosunkowo łatwo 6:3, 6:4, 6:2, zajmując pierwsze miejsce w turnieju. W **handicapie** Wittmann odniósł dwa zwycięstwa bijąc Gallarda 6:3, 6:4 i Medecina 6:3, 6:4. Tarłowski przegrał z Medecin 2:6, 5:6. Hebda w handicapie nie startował.

—x—

Przedolimpijski sezon narciarski skończony!

Na marginesie międzynarodowych mistrzostw narciarskich Polski

Międzynarodowe narciarskie mistrzostwa Polski są ukończone, a wraz z niemi ostatni przedolimpijski rok narciarski, który dla zawodników polskich przyniósł jedynie trzy poważniejsze imprezy, a to: mistrzostwa Niemiec w miejsou przyszłorocznych zimowychh igrzysk olimpijskich, mistrzostwa FIS w Czechosłowacji i wczoraj zakończone międzynarodowe mistrzostwa Polski.

Rozpoczęły się one

BIEGIEM NA 18 KLM.

Fatalne warunki atmosferyczne i terenowe przyczyniły się niemało do katastrofalnej klęski Polaków. Jak wiadomo bowiem, pierwsza ta konkurencja zakończyła się **walnem zwycięstwem** Szwedów, którzy zajęli pięć pierwszych miejsc. Zwycięstwo to jest tem większe, że na starcie stanęło ich zaledwie sześciu. Pierwszym z Polaków był znowu **Górski**, drugim Karpiel, trzecim St. Marusarz. Bronek Czech **miał „pecha"**, gdyż zderzywszy się z jakimś „pieńkiem" przeleżał kilka minut zemdlony na śniegu. Miłą niespodziankę sprawił **Iwowianin Teysseyre** (KTN), który bijąc wielu rutynowanych zakopiańczyków, zajął jedenaste miejsce. Z innych zawodników Motyka znalazł się na 14 miejscu, Czech Wład. na 17-tem, Marusarz Andrzej na 18, Łuszczek na 21-szem.

DRUGI DZIEŃ MISTRZOSTW

w którym zostały rozegrane konkursy skoków do kombinacji i otwarty, przyniósł poprawę warunków śniegowych. W nocy bowiem z 23 na 24 spadł świeży śnieg, który poprawił znacznie warunki techniczne na skoczni. Dzięki zaś pięknej pogodzie, obok skoczni na Krokwi zgromadziły się tłumy publiczności, z zainteresowaniem śledzące najpiękniejsze czyny „białego sportu".

Zawody rozpoczęły się

KONKURSEM SKOKÓW DO BIEGU ZŁOŻONEGO

Do konkursu na podstawie wyniku biegu na 18 klm. dopuszczono 33 zawodników, z których jednak dwu nie stanęło na starcie między nimi Bronisław Czech z powodu odniesionej poprzedniego dnia kontuzji.

W biegu złożonym pierwsze miejsce a zarazem zaszczytny tytuł mistrza Polski na rok 1935 zdobył po raz drugi już (pierwszy raz w roku 1932) Stanisław **Marusarz** (SNPTT Zakopane), uzyskując w obu skokach 52 m. Drugim był Górski (40 i 42 m.), trzecim Łuszczek (50 i 50 m.). Jedyny startujący w biegu złożonym Szwed Carlquist zajął 5 miejsce skacząc 50.5 m. i 17 m.

Po zakończeniu konkursu skoków do biegu złożonego rozegrano

KONKURS SKOKÓW OTWARTY

który stał na bardzo wysokim poziomie, ze względu na rywalizację, jaka toczyła się pomiędzy Polakami, a Szwedami i Norwegami. Ci ostatni zwłaszcza okazali piękne i długie skoki, z których jeden skok (Andersena) **był nowym rekordem skoczni na Krokwi.** Skok ten wynosił 76 m. Skok ten zadecydował też o zdobyciu przez Andersena pierwszego miejsca w konkursie. Drugi jego skok był krótszy i wyniósł 69 m. Drugie miejsce zajął Stanisław Marusarz, który w obu skokach uzyskał 71 m. Trzecim był znowu Norweg Gundersen ze skokami 64 i 71.5 m. Czwartym Marusarz Andrzej, piątym Szwed Carlquist.

Ostatni akt mistrzostw,

BIEG ZJAZDOWY

zakończył się znowu triumfem Norwega **Andersena.** Polaków w czasie mistrzostw prześladował wyraźny pech, gdyż Czech Br. odniósłszy w pierwszym dniu kontuzję, nie startował już więcej w żadnej konkurencji, a drugi nasz najlepszy narciarz, Marusarz St., właśnie w tym ostatnim akcie mistrzostw, w biegu zjazdowym **złamał** nartę i został zdyskwalifikowany.

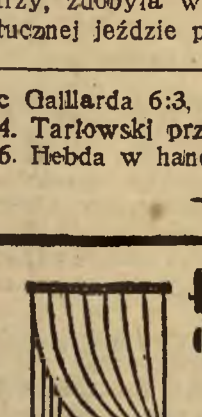
BIEG PAŃ

który został rozegrany na skróconej trasie 1 klm., przyniósł zwycięstwo mistrzyni Polski **Staszel - Polankowej** przed Stopkówną i Marusarzówną.

Mistrzostwa Polski wykazały raz jeszcze, **że polscy zawodnicy są skocz**kami ekstraklasy i że w tej konkurencji mogą całkiem śmiało zagrozić niepokonanym dotychczas Norwegom na olimpjadzie w Garmisch - Partenkirchen. W każdym razie dzielące nas od tych olimpijskich zapasów zimowych dwanaście miesięcy powinny być wykorzystane jak najlepiej, a gdy to uczynimy — napewno za rok powróci nasza reprezentacja z mistrzostw świata z niejednym laurem. **U-s.**



Rotter - Szolass, para znakomitych łyżwiarzy, zdobyła w Budapeszcie ponownie mistrzostwo świata w sztucznej jeździe param.



firanki dekoracje
T. KYSIAK I SYNOWIE
LWÓW
PLAC SMOLKI 4
TEL. 40-09

Triumf pieśni polskiej

(Koncert Jana Kiepury w Berlinie)

Nie tak to dawno było, niespełna pół wieku, kiedy ze słynnej Wrześni dochodziły nas łkania dziatwy polskiej, za ojczysty pacierz, niemiecką nahajką bitych!

Nie tak jeszcze dawno...

A dziś?

Dziś, choć Państwo Polskie weszło z Niemcami w uprzejme i kurtuazyjne pełne stosunki, nietrudno się domyśleć — że pod płaszczykiem politycznych grzeczności kryje się w Niemców dawny duch krzyżacki. Mimo to Niemcy gorąco i szczerze entuzjazmują się dziś czarodziejskim kunsztem Jana Kiepury i polską pieśnią — tak godnie przez tego śpiewaka reprezentowaną.

Na koncercie w Berlinie w dniu 25 bm. śpiewał Jan Kiepura — obok szeregu aryj i wyjątków z „Halki" i „Strasznego Dworu" Moniuszki — oraz z „Legendy Bałtyku" Nowowiejskiego.

Polski śpiewak zatem i polska muzyka odnosi dziś zagranicą, a zwłaszcza w Niemczech olbrzymie sukcesy, entuzjazmuje tłumy i głosi triumf Polski.

Fenomenalny głos Kiepury powoduje równocześnie, — że każdy, kto go słyszy, korzy się przed polską sztuką i kulturą. I nietylko drogą radja rozbrzmiewa potężny głos Kiepury po całym świecie, ale upaja tysiące bywalców kinowych, ilekroć w filmie występuje ten światowej sławy śpiewak.

Obecnie kino „Apollo" we Lwowie wyświetla film „Dla Ciebie śpiewam". Wśród gwaru mało u nas rozumianej mowy angielskiej, rozbrzmiewa głos naszego rodaka i... polskie słowa. I ten film podobno też w Niemczech stworzono...

W. HAUSMAN

Humor

ZROZUMIAŁE. — Przez cały bal opowiada pani Lola przyjaciółce — tańczył ze mną pan Stanisław!

— Rozumiem — odpowiada przyjaciółka. — On ma bardzo zazdrosną żonę, która pozwala mu tańczyć z najbrzydszą danserką...

JEDYNY KŁOPOT. — Co u pana słychać?

— Wszystko dobrze! Tylko jednego mi brakuje do szczęścia...

— Czego?

— Żeby mnie było naprawdę stać na takie życie, jakie prowadzę!

CHYTRY PACJENT. — Pan ma słabe serce — konstatuje lekarz zbadawszy pacjenta. — Ile papierosów pan pali dziennie?

— Osiemdziesiąt...

— Za dużo! Nie pozwalam panu palić więcej, jak czterdzieści dziennie. Całkowicie czątkowo będzie panu bardzo trudno, ponieważ to ja umyślnie powiedziałem osiemdziesiąt musi się pan do tego zastosować. Czterdzieści, ani jednego więcej!

— Zastosuję się zprzyjemnością, ponieważ nie doktorze i wcale nie bardzo mi trudno bo ja umyślnie powiedziałem osiemdziesiąt, a ja palę tylko czterdzieści.

POPRAWA ZDROWIA. Rodzina pacjenta telefonuje do lecznicy w której on się leczy:

— Jak zdrowie pana Wątróbki?

— Poprawiło się znacznie! — odpowiada lekarz. — Niestety, zupełnego wyzdrowienia pacjent nie dożył, bo umarł.

ODMŁADZAJĄCY KAPELUSZ. Pani Biuścińska kupiła sobie nowy kapelusz, włożyła go na głowę i pokazuje mężowi mówiąc:

— W magazynie przysięgała ekspedjentka, że ten kapelusz mnie odmładza. Jakie jest twoje zdanie?

— Naturalnie, że odmładza! — odpowiada pan Biuściński. — Conajmniej o piętnaście minut!

DOBRA PRAKTYKA. Do handlowego biura zgłasza się kandydatka na posadę korespondentki.

Szef biura zapytuje:

— Czy pani ma praktykę w dziale korespondencji?

— O, tak! — odpowiada panienka. — Całe trzy lata korespondowałam z pięciomia narzeczonymi, którzy odbywali powinność wojskową!

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Targi Wschodnie wyrąbały drogę

Pionierski krok, postawiony przez XIV Targi Wschodnie dla szczeciny, włosienia i sierści, daje już pewne rezultaty. W miesiącu styczniu eksport szczeciny doszedł z okręgu lwowskiej Izby P. H. do 1841 kg. i byłby daleko wyższy, gdyby import, zwłaszcza duński, otrzymał większy przydział dewiz.

Wzrósł również eksport włosienia i wynosił 4846 kg. Łącznie szczeciny i włosienia eksportowaliśmy w styczniu b. r. na sumę 61.000 zł.

Wino i tytoń...

W myśl ustalenia nowych kontyngentów w obrocie między Polską a Grecją importowane będą do Polski poza owocami greckiemi także wino i tytoń.

W najbliższym czasie nadejść ma do Polski 20 tys. litrów wina. Tytoniu ogółem sprowadzonych ma być 200.000 kilogramów.

Pomarańcze i jaja

Z pewnem zaciekawieniem wzięliśmy do rąk sprawozdanie lwowskiej Izby P. H., dotyczące naszego eksportu jaj, zwłaszcza do Hiszpanji. Przypomnieć winniśmy, że w miesiącu styczniu b. r. zaczęła się w Polsce gorączka pomarańczowa. Kraj zalano pomarańczami hiszpańskiemi, głosząc, że import ten podniesie nasz eksport jaj. Ten moment decydował, że do tej kompensaty odnosiliśmy się z pewną rezerwą. I cóż się okazuje. Pod koniec grudnia ub. r. wysłaliśmy zaledwie kilka ładunków jaj. W pierwszym tygodniu stycznia eksport tego towaru był minimalny; w drugim tygodniu utrzymał się on niżej ram kontyngentowych, w trzecim tygodniu eksportu zupełnie nie było, w czwartym nie mieliśmy towaru i o eksporcie wogóle nie było mowy.

Innemi słowy kompensata jajowo-pomarańczowa niemal nie dopisała, a jeśli, to tylko po stronie pomarańcz, które dziesiątkami wagonów zalały Małopolskę.

„Cukier krzepi..."

Na marginesie bilansu „Przeworska"

(K) Jeszcze dwa lata temu na wszystkich stacjach, skrzyżowaniach dróg, ba nawet na pewnych dyskretnych ubikacjach zamieszczano olbrzymie wywieszki z napisem: Cukier krzepi...

Dziś tablice te pozrywał wiatr a opinja ukuła sobie powiedzonko: **„krze pi, ale angielskie świnie"**.

Ile razy zaczęto badać ceny cukru w Polsce, tyle razy nasi cukrownicy **podnosili zbiorowy alarm:** Krzywda nam się dzieje, stoimy nad przepaścią, cen obniżyć nie jesteśmy w stanie, notujemy tylko straty i straty ciążą na naszych cukrowniach.

Nie od rzeczy przeto będzie zbadać **bilanse. Może one odkryją nam „nędze" tych przedsiębiorstw.**

Ostatnio ogłoszono bilans **fabryki cukru „Przeworsk".** Kapitał akcyjny tej cukrowni wynosi 5,500.000 zł, a **czysty zysk za jeden rok aż 1.798.013 zł. To znaczy, że czysty zysk w jednym roku wynosi 35 procent!!**

Nie jest to jednak wszystko. Zarobek tej cukrowni jest daleko większy. Oto na **odpisy amortyzacyjne** przeznaczono wysoką sumę aż 1,830.680 zł — czyli — że zysk i amortyzacja wynosiły — 3,628.698 zł od 5.5 milj. zł.

A teraz słów parę o kosztach produkcji. Wyniosły one 7 milj. zł, a ze sprzedaży cukru osiągnięto 15,039.452 zł. Do tego dochodzi wartość pozostałego remanentu w sumie 3,118.635 zł.

Po stronie **dochodu** mamy więc: 18 milj. zł; po stronie **wydatków** tylko 7 milj. zł.

Prawdziwy więc zysk wynosi aż 11 milj. zł od kapitału 5.5 milj. zł.

W jednym tylko roku zysk 200 proc od kapitału zakładowego.

Na marginesie tego bilansu zanotować można całe kolumny uwag. Niech cyfry, które podaliśmy, same starczą za uwagi. Na cukrze zarabiają cukrownicy aż 200 procent i nic dziwnego, że produkt ten... krzepi.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Krytyczna sytuacja w przemyśle naftowym

Według „Wiadomości Gospodarczych" organu Izby P. H., sytuacja w polskim eksporcie naftowym w miesiącu styczniu br. spowodu nieskrystalizowanej tendencji na rynkach światowych, a w szczególności w Ameryce i Rumunji, przedstawiała się ciężko. Zachodziła nawet obawa, że przyznany ostatnio przez Hiszpanję kontyngent na parafinę i oleje nie będzie przez Polskę wykorzystany, gdyż konkurencja olejów amerykańskich i rumuńskich zabijała ceny polskie. Przedłużenie umowy odbiorczej z Czechosłowacją nie doszło do skutku; obowiązuje nadal prowizorjum. Nie została również przedłużona umowa na dostawę olejów gazowego do Szwajcarji. I tu również obowiązuje prowizorjum. Na rynku austrjackim bije nas Rumunja. Trudności otrzymania gotówki z szeregu innych krajów, jak np. z Jugosławji, paraliżowały interes z temi państwami, w krajach północnych natomiast przemysł polski musiał zwalczać konkurencję rosyjską i amerykańską.

Eksport parafiny spadł w styczniu b. r. o 21 proc.

Jak więc widzimy, sytuacja w przemyśle naftowym zgoła nie maluje się różowemi kolorami.

Kronika gospodarcza

— Związek właścicieli kinoteatrów zanotował w roku 1934 **spadek frekwencji w kinach** w związku z tym samym okresem roku 1933. Spadek doszedł do 25 proc.

— Według danych Centr. Urzędu Palestyńskiego w Warszawie w marcu br. wyjechać ma z **Polski** 2.900 a w pierwszych dniach kwietnia 1100 żydów Stanowczo za mało.

— W Tczewie ma być uruchomiona nieczynna bekoniarnia pt.: „Bacon Eks port Gniezno" i przystosowana do wyrobów wędlin, przeznaczonych do St. Zjednoczonych A. P. i Meksyku.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące i otrębach.

Ceny utrzymują się naogół na niezmienionym poziomie.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne

Giełda pieniężna.

Usposobienie ospałe.

Dolar poza Giełdą zł. 5.25½.

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.30 zł., w detalu 3.00 zł.

Masło II sorty i masło kuchenne hurt. 2.50 zł., detal 2.80 zł.

Mleko litr hurt 16 groszy, detal 18 gr., we flaszkach w sklepach 22 gr., na wózkach 25 groszy.

Jaja hurt kopa 3.60 zł., detal 7 gr.

Giełda warszawska

Warszawa 26. II. 1935

3 proc. poż. budowlana	46·25
5 proc. poż. inwestycyjna	116·50
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	68·75
5 proc. poż. kolejowa	64·25
6 proc. poż. dolarowa	79·—
4 proc. poż. dolarowa	55·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	74·38
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	123·75	Praga	22·10
Gdańsk	172·90	Paryż	34·94
Holandja	357·95	Szwajcarja	171·45
Londyn	25·65·	Włochy	44·85
N. Jork	5·27·	Berlin	212·45

Giełdy zagraniczne

Londyn. 26. II. 1935

N. Jork	4·86·	Zurych	14·96
Paryż	73·44	Praga	116·—
Berlin	12·07·	Sztockholm	19·39
Amsterdam	7·17·	Hiszpanja	35.44
Bruksela	20·73·	Wiedeń	26·87
Rzym	57·28	Warszawa	25·81

Paryż. 26. II. 19

Londyn	73·50	Praga	63·40
N. Jork	15·09	Bukareszt	15.15
Bruksela	353·87	Berlin	608·
Rzym	128·45	Hiszpanja	207·25·
Zurych	490·62	Amsterdam	1024·

WANDA GILOWSKA 20

„Chemja i miłość"

Pracowitością i punktualnością wypracowań, budziła już nie niechęć, ale wprost nienawiść u kolegów. Pokazywano ją sobie jako fenomen pracy. Jeszcze jedna rzecz była, którą jej nie jednała sympatji u kolegów, to jej apolityczność. Nienawidząc polityki, nie dała się wciągnąć w żadne związki czy koła. Próbującym jej przekonać, przemówić do ambicji odpowiadała opryskliwie. — Politykę zostawiam dla mężczyzn, którzy oprócz studjów nie mają nic więcej do roboty. Ja prowadzę małe gospodarstwo domowe, bo chcę się lepiej odżywiąć. Następnie koło siebie mam też dosyć roboty, bo niestety nie należę, do przywilejowanego rodu męskiego, któremu praczka wypierze i poceruje i guziki poprzyszywa. W wkońcu cóżbyście robili wieczorami w knajpach i u siebie, gdyby wam polityka i erotyka odpadły. — Wobec tego dali sobie spokój z werbowaniem jej do swoich obozów. Co do mieszkania wspólnego z koleżankami, też postanowiła na przyszły rok zamieszkać osobno. Pomimo tego, że je lubiła. Zanadto ją absorbować zaczęły swemi miłosnemi sprawami, przeszkadzając tem samem w nauce.

Stefa od poznania się z inżynierem, przeistoczyła się w stale wzdychającą i ciągle czegoś oczekująca. Jak nie listu, to jego samego. O niczem innem nie potrafiła teraz mówić tylko o zagadnieniach miłości. Anka chcąc się uwolnić od jej ciągłej indagacji, opowiedziała jej że inżynier ma żonę i dwie córeczki bliźniaczki myśląc, że to wpłynie na sferę uczuciową dziewczyny w odmiennym kierunku, a tymczasem Stefa była tak zaawansowaną, przez kilkakrotne widzenie się i pisywanie listów, że już nic jej wyrwać nie było w stanie, z tego duru miłosnego. Anka mówiła do Irenki:

— W tych czasach, kiedy świat cały przekształcił się, kiedy trzeźwość i zdrowe poglądy na życie, wyrugowały babski sentymentalizmu i związanych z niem szopek, ta warjatka zakochuje się na serjo w żonatym człowieku. Zanudza mię swemi wyznaniami. Co to będzie z tego wszystkiego, to nie wiem. Stefa ma bardzo duże wymagania i na rolę przyjaciółki odwiedzanej od czasu do czasu, nie zgodzi się. Tem bardziej, że on żonę ma bardzo ładną i córeczki, które ubóstwia. Może ty Irko wpłyniesz na nią.

— Ja — przerwała nerwowo — Irenka — w takie rzeczy się nie mieszam. Ale w pierwszym rzędzie dała bym tobie w skórę. **Ty właściwie byłaś i jesteś aranżerką** całej sprawy. Razem chodziłyście całą zimę, na randki, ułatwiałaś jej spotykania się razem z twoim Francuzem — z którym też Bóg wie co wyprawiasz, a teraz chciałabyś wszystko naprawić. Stefa, to wręcz przeciwny typ twemu. Mnie się zdaje, że likwidacja tej znajomości będzie trudna. Ale i ty uważaj dziewczyno na siebie.

— O mnie się nie bój, ja mam głowę na karku, ja Francuza i wogóle mężczyzn nie biorę na serjo. On jest bardzo miłym kolegą, do zabaw. Ale ty też nieładnie postępujesz względem dyrektora. Tyle zaproszeń odrzuciłaś, a przecież ten człowiek już cię chyba w niczem nie uraził. Dżentelmen w całem tego słowa znaczeniu.

— W całem tego słowa oczekiwaniu — lepiej powiedz. On pomimo głupio poczciwego wyglądu jest znakomitym psychologiem, wie jak z jaką kobietą postępować. Ale ja ci się przyznam szczerze, że mnie on ani grzeje, ani ziębi; jest mi najzupełniej obojętny.

— Dlatego tem bardziej nie powinnaś odrzucać jego towarzystwa wiedząc zgóry, że ci nic nie grozi. Powiedziałaś mi że wyjeżdżasz na Boże Narodzenie do domu, żeby się gdzie z nim nie spotkać. Wolałaś towarzystwo ciotki Ksantypy, jak cywilizowanego człowieka. Jak mi Stefa powiedziała, że spędziłaś święta we L. to aż mało nie **płakał. Wprawdzie** matka twoja tu była...

— Nie wzruszaj mię tak, to chybia celu — ironizowała.

— Cóżby ci było naprzykład szkodziło spędzić dzień twoich imienin w gronie miłem, a ty nawet kwiatów przyjąć nie chciałaś. Czemu Irenko?

— Bo przyznam ci się szczerze, że więcej satysfakcji sprawia mi wyrządzanie mu przykrości, jak jego zacne towarzystwo. Ale skończmy to głupie paplanie, ja mam jeszcze dzisiaj porządną pracę przed sobą. A ty jesteś niepoprawną pośredniczką w miłości.

Pomimo stanowczości, dała się przecież kilka razy wyciągnąć Ance do kina, w którem niby przypadkowo spotkała dyrektora. Był jak zawsze miły, uprzedzająco grzeczny, starał się jak najgłębiej ukryć swoje zainteresowanie się nią.

Kwiaty i cukry przysyłane od czasu do czasu też przyjmować zaczęła.

X

Ponieważ Boże Narodzenie spędziła we L. na Wielkanoc miała zamiar pojechać do domu. Tymczasem w przedostatnim dniu przed ferjami przygotowując aparat do analizy zepsuła go. Naprawa pochłonęła pieniądze przeznaczone na wyjazd. Nie było czasu pisać do domu, tem bardziej, że w ostatnim liście pisała matka o obcięciu emerytury o dwadzieścia procent. Jej osobiście, spędzenie świąt we L. nie było tak bardzo przykrem; zresztą zaraz po świętach miała egzamin, do którego pragnęła napisała obszerny list, pocieszając ją jak najserdeczniej, się jak najlepiej przygotować. Żal jej było mtki. Toteż Stefa także została, jedna Anka wyjechała, nawet dość niechętnie, do domu.

Jakim cudem dowiedział się dyrektor, że została, było dla Irki tajemnicą. Azalja, którą jej przysłał w wielką sobotę, przedstawiała przynajmniej dwukrotną wartość kosztów wyjazdu. Myślała właśnie o tem, kwitując kwiaciarce odbiór.

Stefa obserwowała koleżankę, a nie widząc na jej twarzy specjalnej radości, nie wytrzymała i zapytała:

— Czy ty Irko, nie lubisz kwiatów? **(C. d. n.)**

Sekretarz poselstwa niemieckiego zbiegł do Włoch?

WIEDEŃ, 25. 2. (PAT). W sprawie pogłosek o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i wydaleniu sekretarza legacyjnego poselstwa niemieckiego Tschirskiego za działalność przeciwko narodowym socjalistom, poselstwo niemieckie w Wiedniu komunikuje, że przeciwko wymienionemu nie wysunięto ze strony żadnych czynników niemieckich zarzutu tego rodzaju i że motywy jego wystąpienia ze służby są natury zupełnie niepolitycznej. **Dzienniki wiedeńskie podtrzymują jednak wersję o ucieczce Tschirskiego, donosząc, że udał się do północnych Włoch.**

Poczta polska przegrała

GDAŃSK, 25. 2. (PAT). Sąd cywilny odrzucił skargę poczty polskiej przeciwko firmie gdańskiej „Diana“ o przewożenie łatwopalnych materjałów, od których powstał pożar polskiego ambulansu pocztowego. Sąd stwierdził, **że przewód sądowy nie wykazał winy firmy „Diana“.**

Przed procesem o zamach marsylski

PARYŻ, 25. 2. (PAT). Na żądanie Paul - Boncoura jako przedstawiciela interesów królowej - wdowy jugosłowiańskiej Marji w procesie przeciwko terorystom o zamach marsylski, **dyrektor wydziału bezpieczeństwa w Jugosławji Simonowicz, będzie skonfrontowany z aresztowanymi oskarżonymi.** Simonowicz jest rzeczoznawcą ruchu separatystycznego chorwackiego.

Olimpiada w r. 1940 w Tokio?

OSLO, 23. 2. (PAT). W obecności króla norweskiego odbyło się dziś w auli uniwersytetu otwarcie międzynarodowego kongresu olimpijskiego z udziałem przedstawicieli 24 państw. **Głównym punktem obrad była kwestja terenu przyszłej olimpjady w roku 1934.** Przedstawiciel Włoch potwierdził, że Rzym godzi się na wycofanie swej kandydatury na warunkiem jego wyboru w r. 1944.

TOKO, 25. 2. (PAT). Parlament japoński postanowił wezwać rząd, aby **przyznał znaczne subwencje na koszty urządzenia olimpjady 1940 r. w Tokio.** Subwencje mają wynosić przeszło miljon jen.

Stan na Wiśle pod Warszawą

WARSZAWA, 25. 2. (PAT). Sztab powodziowy komunikuje: Dziś przez Warszawę przeszła **pierwsza fala powodziowa z Zawichostu, przy stanie wody 387 cm.** Od godz. 16 woda zaczęła stopniowo opadać. O godz. 19 stan wody wynosił 3.82 m. Istnieje dalsza tendencja obniżania się wody. Jutro w godzinach dziennych należy spodziewać się drugiej fali z Zawichostu z dopływu Sanu.

ZMIANA SYTUACJI W ETERZE

W ostatnich latach pojawiła się wielka ilość stacyj nadawczych o wielkiej mocy, a istniejące rozgłośnie zwiększają swą moc do niebywałych granic. Ostatnio np. niemiecka stacja Heilsberg, która posiadała moc 60 kilowatów, przechodzi obecnie na moc 100 kilowatów w antenie. Tę częstość fal w eterze europejskim dotkliwie odczuwają posiadacze aparatów radjowych starszej konstrukcji, odbierają bowiem jednocześnie kilka stacyj pracujących na zbliżonych długościach fal.

Tem się tłumaczy duże zapotrzebowanie na nowoczesne odbiorniki przystosowane do obecnych warunków w eterze. Z popularnych odbiorników największem powodzeniem cieszą się „Trójki Philips Junior“. Pomimo doskonałych zalet technicznych i akustycznych odbiorniki te są stosunkowo niedrogie, koszt ich bowiem wynosi zł. 255.— przyczem należność jest rozłożona na długoterminowe raty według systemu ratalnego Philipsa. (x)

—x—

Wizyta min. Simona w Berlinie została zadecydowana

LONDYN 25. 2. (PAT). Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu gabinetu oprócz sprawy bezrobocia, **omawiano sprawę wyjazdu min. Simona do Berlina i zadecydowano, że wyjazd ministra istotnie nastąpi.** Min. Simon na interpelację w Izbie Gmin powyższe zakomunikował, wskazując, że także rządy: francuski i włoski, uważają ten projekt za pożyteczny. Na zapytanie, **czy podróż zostanie przedłużona do Warszawy i Moskwy, minister odpowiedział, że sprawa ta jest przedmiotem badań. Termin wyjazdu nie jest jeszcze określony.**

Co do podróży do Moskwy, to z kół dobrze poinformowanych zapewniają, **iż gabinet odnosi się do tego projektu życzliwie.**

„Złoty“ stosunek Anglji do Z.S.R.R.

LONDYN, 25. 2. (PAT). W związku z oświadczeniem rządu sowieckiego, iż Sowiety postanowiły zaprzestać wszelkiej wysyłki złota do Stanów Zjedn. i na przyszłość będą kierowały złoto do Londynu, — „Daily Herald“ twierdzi, że decyzja ta będzie miała podwójny skutek: **1) umożliwi Sowietom niezwłoczne poczynienie w W. Brytanji znacznych zamówień na maszyny i instalacje na zasadzie zapłaty gotówkowej, 2) utoruje drogę do rokowań w sprawie 5-letniej pożyczki sowieckiej w Londynie.**

Projekt takiej pożyczki uzyskał, zdaniem dziennika, poparcie poważnych kół finansowych Londynu i wielkich banków. Jednakże, zdaniem kół bankowych, zaciągnięcie pożyczki przez Sowiety mogłoby nastąpić dopiero po uzdzieleniu przez Sowiety dalszych gwarancyj, że zarówno odsetki, jak i spłaty z tytułu amortyzacji, będą uiszczone w złocie.

Organizacyjne samobójstwo austrjackich hitlerowców

WIEDEŃ, 25. 2. (PAT). Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi, że **nielegalne organizacje narodowo - socjalistyczne austrjackie postanowiły zaniechać wszelkiej działalności politycznej i rozwiązać się. Przywódcy tych organizacyj zobowiązali się wobec dyrektora służby bezpieczeństwa w Górnej Austrji do współdziałania w rozwiązaniu wszelkich formacyj paramilitarnych, sekcyj szturmowych i stowarzyszeń młodzieży hitlerowskiej. W wielu miejscowościach w ciągu ostatnich dni zgłaszali się do policji przywódcy organizacyj narodowo - socjalistycznych, składając zarazem swe druki i materjały.**

WIEDEŃ, 25. 2. (PAT). W sprawie samorozwiązania nielegalnej partji narodowo - socjalistycznej w Górnej Austrji, ze strony dobrze poinformowanej donoszą, **że zarządzenie to objęło 20 tysięcy narodowych socjalistów, mianowicie 6.000 członków S. A. 700 800 S. S., 1500 członków organizacji Hitlerjugend, zaś pozostali są to członkowie partyjnych organizacyj politycznych.**

Uroczystość otwarcia Instytutu polsko-niemieckiego w Berlinie

BERLIN 25. 2. (PAT). Dziś wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie polsko - niemieckiego Instytutu w Lessing - Hochschule w Berlinie. Na uroczystość przybył **amb. Lipski, konsul gen. Staniewicz, przedstawiciele rządu niem.: prem. Goering, min. Goebbels i min. Seldte**. Kanclerza Hitlera reprezentował sekretarz stanu **Lammers.** Uroczystość zagaił rektor politechniki w Charlottenburgu von **Armin**, który jest jednocześnie kierownikiem wszechnicy im. Lessinga. Następnie przemawiał amb. Lipski. Po nim **słynny pianista niemiecki Konrad Hansen odegrał utwory Szopena, wreszcie, witany entuzjastycznie, wystąpił Kiepura.** Po uroczystości otwarcia, w ambasadzie polskiej odbył się raut, wydany dla 300 osób, w tem 100 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych, oraz licznych przedstawicieli świata politycznego i naukowego.

Na Politechnice nie będzie wyborów

Lista narodowa przeszła w całości

Wczoraj wieczorem zebrała się pod przewodnictwem kuratora Twa Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lw., prof. Wereszczyńskiego, Komisja Wyborcza celem rozpatrzenia dwu list kandydatów zgłoszonych do władz Twa. Po skontrolowaniu list, Komisja jednomyślnie unieważniła listę Samopomocowego Komitetu Wyborczego (sanacja) spowodu braków natury formalnej. Pozostałą listę nr. 1 Narodowego Komitetu Wyborczego zatwierdzono. Temsamem wybory do władz Twa stały się zbędne. Przeszli kandydaci narodowi. Od decyzji tej służy pełnomocnikom listy nr. 2 odwołanie w terminie do dni trzech.

Decyzję swoją Komisja Wyborcza ogłosiła i listę władz Twa podała do wiadomości jego członków.

* * *

Jak się dowiadujemy, lista sanacji technickiej posiadała 62 kandydatów, a popierało ją... 33 podpisów (listę narodową podpisało 401 członków!). Na liście kandydatów znalazły się nazwiska wstawione chyba „na warjata“, gdyż właściciele ich, wpisani w ostatnich tygodniach przed Walnem Zebraniem nie mieli biernego prawa wyborczego. Trudno przypuścić, aby autorzy tej listy o tem nie wiedzieli.

Straszny wypadek lwowskiego narciarza

ZAKOPANE, 25. 2. (PAT). W czasie biegu zjazdowego panów wydarzył się dziś przykry wypadek, którego ofiarą padł zawodnik Sokoła - Macierzy we Lwowie Adam Tokarz. **Narciarz w czasie zjazdu najechał na drzewo tak nieszczęśliwie, że doznał załamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Odwieziono go do szpitala w Zakopanem, gdzie walczy ze śmiercią.**

JEDEN NIE STARTOWAŁ A DRUGI ZŁAMAŁ NARTĘ

ZAKOPANE, 25. 2. (PAT). W b. trudnych warunkach odbył się dziś bieg zjazdowy panów na skróconej trasie ok. 2 km. (wzniesienie 400 m.) z wynikiem: 1) Norweg Andersen 2.13, 2) Weinschenck (Bielsko) 2.22 3) Rajski (Wisła) 2.55.5. Nie startował Br. Czech, a **St. Marusarz złamał nartę i ukończył bieg na narcie obcej, za co został zdyskwalifikowany.** W biegu pań na skróconej trasie ok. 1 km.: 1) Staszel - Polankowa (Zakop.) 2.30, 2) Stopkówna 2.43.5, 3) Helena Marusarzówna.

—x—

Uprzemysławiamy się

CHRZANÓW, 25. 2. (PAT). Dyrekcja zakładów „Firlej“ zgodziła się na uruchomienie fabryki pod warunkiem, **że robotnicy zgodzą się na obniżkę płac o 25 proc.** Robotnicy odrzucili warunki dyrekcji.

WILNO, 25. 2. (PAT). Dyrekcja fabryki przyborów radjowych „Elec“ wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom. Robotnicy wypowiedzenia te nie przyjęli do wiadomości i **obsadzili fabrykę, nie opuszczając jej. Opuścili dopiero po otrzymaniu zapewnienia, w poniedziałek będą mogli stawić się do pracy.** Dziś odbyła się w inspektoracie pracy konferencja, na której dyrekcja fabryki oświadczyła, że wypowiedzenie 2 - tygodniowe ma charakter prewencyjny, gdyż fabryka spowodu braku zamówień nie może obecnie ustalić, czy nastąpi czasowe jej unieruchomienie, czy też redukcja personelu. Narazie postanowiono, że ponowna konferencja odbędzie się 27 bm.

Boy został pokrzywdzony

WARSZAWA, 25. 2. (PAT). Nagrodę „Wiadomości Literackich“ w wysokości 2.000 zł. za najwybitniejszą książkę 1934 r., jury przyznało Wojciechowi Bąkowi za tom wierszy pt. „**Brzemię niebieskie**“. Kontrkandydatami laureata byli: Boy - Żeleński i Irena Krzywicka.

W SPRAWIE UKRAIŃSKIEGO LICEUM ROLNICZEGO W CZERNICY

Kuratorjum szkolne we Lwowie rozpatruje obecnie złożone przez kandydatów podania o przyjęcie do Państwowego Liceum Rolniczego Ukraińskiego w Czernicy. Podania zgłoszonych kandydatów są obecnie kwalifikowane, a poszczególni kandydaci zostają przydzielani do poszczególnych szkół rolniczych niższych na praktykę, która jest związana z przyjęciem do Liceum Rolniczego w Czernicy.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Środa, dnia 27 lutego 1935 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu, hejnał. **12.03** Wiad. met. **12.10** Tr. z Krakowa. **13.05 Płyty. 15.30** Wiadomości o eksp. pol.

15.35 Prz. giełd. **15.45 Kącik LOPP. 15.50 10 minut „Wiatru od morza“ (kącik Ligi M. i K.) 16.00** Zesp. harmonistów warszawskich i solista. **16.45 „Listy od dzieci“ omówi ciocia Ada.**

17.00 Utw. na skrzypce w wyk. W. Grudzińskiego. 17.25 „Racjonalne obuwie“ Pogad. dla kobiet — wygł. p. Janina Dybowska. **17.35** R. Schumann: Manfred — uwert. (płyty). **17.50** Poradnik sport. **18.00 Nauka stenogr. przez radjo — Dr. M. Mesuse, Lektor U. J. K. 18.12 Życie kult. i art. 18.15** Zesp. St. Rachonia. **18.45** Odczyt gosp. **19.00** Trans. z Krakowa. **19.20** Pogad aktualna. **19.30** Z Wilna. Piosenki w wyk. Heleny Dal. **19.45 Program na dz. nast. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Z Poznania. Wieczór Kasprowiczowski. **20.30** Eric Coates: Londyńska suita w wyk. „New Light Symphony Orch.“ pod dyr. J. Lewis'a (płyty) 20.45 Dz. wiecz. 20.55 „Jak prac. w Polsce“. **21.00** Koncert chopinowski w wyk. prof. Z. Drzewieckiego. **21.30 „Jest śnieg — niema śniegu“ felj.**

21.40 Pieśni polskie w wyk. A. Dobosza. 1) Żeleński: a) Z łąk i pól, b) Słowiczku mój, 2) Niewiadomski: Rozlegnij że się, 3) Karłowicz: Najpiękniejsze piosenki, 4) Gall: Pieśń błędnego rycerza. 5) Rudnicki M.: Jesień. **22.00 Koncert rekl. 22.15** Muz. tan. **23.00** Kom. **23.05 — 23.30** Muz. tan.

—:—:—

II. WIECZÓR KASPROWICZOWSKI W POZNANU. W ostatnich czasach zauważyć można żywe wzmożenie kultu Jana Kasprowicza. Szczególnie zjawisko to silnie wystąpiło w Wielkopolsce, która jest bliższą ojczyzną wielkiego poety. Założono więc w Poznaniu Towarzystwo Literackie im. Jana Kasprowicza, wystawiono w Teatrze Polskim w Poznaniu „Marchołta“. W tym ruchu kulturalnym także i rozgłośnia poznańska bierze żywy udział. Właśnie dziś w środę o godz. 20.00 usłyszymy drugi wieczór kasprowiczowski, którego program przewiduje prelekcję dr. Papce'go i radjową inscenizację ballad Kasprowicza w wykonaniu artystów Teatru Polskiego w Poznaniu.

—x—

19.30 KAUNAS. „Aida“ — opera Verdiego.

20.10. BUDAPESZT Koncert galowy

21.00 RZYM „Faust“ — opera Gounoda.“

Radjostacja krakowska

Środa, dnia 27 lutego 1935 r.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. 7.50 Pogad. dla pań: „Oszczędne prowadzenie domu w dobie kryzysu“ wygł. p. Z. Witkowska. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.03 Trans. z Warszawy. 12.10 Święto zimy z Zakopanego. 13.05 Muz. z płyt. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 „Frontem do morza“ i lokalne kom. 15.45 Fragment teatr. 16.00 Transm. z Warszawy. 16.45 Felj. „Podróż w nieznane wiewiórki „Rudki“ i „Basi“, wygł. p. H. Nidjol. z

17.00 Transm. z Warszawy. 18.00 Odczyt pt. „Intelektualne zainteresowania nowoczesnej kobiety“ wygł. dr. St. Dąbrowska. 18.10 Wiad. bież. 18.15 — 19.00 Transm. z Warszawy.

19.00 „Miniatury kwartetowe“ — w wyk. kwartetu smyczkowego: dr. St. Eibenschütz (I-sze skrzyp.) A. Peters (II skrz.) St. Schleichkorn (altówka), F. Macalik (wiolončz.): 1) Turino: L'Oracio del Torero, 2) N. Gade: Scherzo B-dur, 3) A. Borodin: Nokturn. 19.20 Transm. z Warszawy i Wilna. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Transm. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00 Transm. z Poznania. 20.30 Muz. salon. z płyt. 20.45 Transm. z Warszawy. 21.30 Odczyt w jęz. ang. pt.: „Dwa skarby Krakowa — złoty globus i arcydzieło Lionarda“, pióra dr. J. Dobrzyckiego. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert rekl. 22.15 — 23.30 Transm. z Warszawy.

—x—

»Ogłoszenia drobne«

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia handlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla szuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupna

Willę
piętrowy dom, niedaleko tramwaju kupię. Szczegółowe oferty „Wolny“ Administracja 11146

Parcelę
250—400 sążni przy bocznej Łyczakowskiej kupię. Oferty mecenas Thau, Lwów, Wałowa 23 11107

Motocykl
w dobrym stanie kupię. Listy do Kurjera Zimorowicza 10 pod „Motor“. 11141

Sprzedaże

Piękną
jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon artystyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER“ Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego. Tel. 54-68. Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES 1773

Najtańsze, najlepsze obuwie

Poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4, telefon 44-70 1403

Fortepian
ucznia „Bösendorfera“, krzyżowy sprzedam za 550 zł. Gródecka 127 brama 13 parter Lwów od 3—7. 11102

Fortepian
krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17 15200


Bieliznę męską i damską, pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma
ZYGMUNT ZALESKI
Lwów, Bolmów 4. 1103

Okazja
dla lekarzy lub emerytów. Nowoczesne mieszkanie po lekarzu, odpowiednio urządzone, I piętro, 6 lub 4-pokojowe, łazienka, ogródek, zdrowa okolica górska, Biała-Leszczyne, zaraz do wynajęcia. Wiadomość tamże. Zarzyccy ul Bartosza Głowackiego 746. 387

2 piętrowa
kamienica z mansardem, nowa, solidna budowa, słoneczna — do sprzedania po bardzo przystępnej cenie. Potrzeba około 40 tys. zł. Nadaje się na restaurację, pensjonat, sanatorjum. Łask. zgłoszenia do Kurjera pod „Łyczaków“. 11133

Sprzedam
kanapę (dywan) w dobrym stanie. Lwów, Zofji 17a m. 7 od 12—1. 11129

Egzystencja
Fabrykę torebek papierowych, pełnym biegu, dobrze prosperująca, poznańskiem sprzodam Oferty „Par“ Poznań. pod „53.551“. 58

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!


Oryginalny samolot, na którym znany lotnik amerykański Wiley Post zamierza pobić rekord szybkości lotu, osiągając szybkość 500 klm/godz. Lądowanie odbywać się ma zupełnie bez podwozia.

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

Mieszkania
6 i 4 pokoje komfort do wynajęcia Lwów, Romanowicza 11. 11138

3 pokoje
i 5 pokoi kuchnia do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 11069

4 pokoje
kuchnia, taras, pełny komfort, słoneczne do wynajęcia. Lwów Listopada 73. 11095

Urzędnik kolejowy
poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnią w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę Zgłoszenia · Lwów, Skrzynka pocztowa 212. B.

Duży pokój
kuchnia komfort, suterenу zaraz do wynajęcia. Wiadomość Lwów, ul. Wójtowska 2 — dozorca. 11089

2 pokoje
kuchnia, przedpokój, nyża i przynależności, okolica parku stryjskiego do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia ul Dwernickiego 6. telef. 80-90. B

3 pokoi
z komfortem centrum poszukują bezdzietni. Zgłoszenia Zawadzka Lwów, Piłsudskiego 25. 11050

6 pięknych
pokoi, komfort, centrum, tel 53-62. 11105

1—2 pokoje
z kuchnią, komfort blisko centrum poszukiwane od 1 lub 15 marca. Zgłoszenia do Kurjera pod „Rządowiec“ 11062

Zapłacę
roczny czynsz za dużą ładną stancję lub pokój z prowizoryczną kuchenką. Listy „Dobry płatnik“ Kurjer Zimorowicza 10 11127

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Pokoju umeblowanego
z przedpokojem i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuje starszy pan. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Spokojny lokator“.

Pokój
umeblowany, komfort. osobne wejście Lwów, Czereśniowa 7 Oglądać 10—20. 11088

Pokój
umeblowany wejście klatka solidnemu Polakowi, Lwów, Magdaleny 4. 11090

Pokój
umeblowany do wynajęcia od gospodarza od 1 marca Lwów, Grunwaldzka 3 11093

2 umeblowane pokoje
z łazienką i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuję od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Cichy kącik“

Pokój
pierwszorzędne utrzymanie, komfort solidnym 12—4 Lwów, Modrzejewskiej 5 m. 6. 11135

Pokój
wspólny, frontowy solidnemu panu wynajmę. Lwów, Zielona 58 drzwi 4. 11130

Pokój
dla pana na stanowisku Lwów, Fridrichów 7 m. 6 między 5—7. 11136

Odnajmę
pokój frontowy Lwów, Mochnackiego 10 parter prawy. 11137

Klatkowy
elegancki obszerny pokój łazienka oglądać 2—5 Lwów. Łyczakowska 27 m. 12. 11139

Pokój
umeblowany, osobne wejście, wynajmę urzędnikowi lub urzędniczce. Lwów, Karmelicka 6 11140

Poszukuję
pokoju umeblowanego. Zgłoszenia do Kurjera „Marzec“. 11147

Pokój
kawalerski, frontowy, na biuro, mieszkanie, solidnym. Lwów, Potockiego 14. 11142

Pokój
dla Pana na stanowisku Pani lub małżeństwa. Lwów, Zadwórzańska 26. 11143

Lokale

4 pokoje
na biuro (po notarjuszu) zaraz Rutowskiego 8 I piętro. Wiadomość także w sklepie Höflingera. 11101

Lokal
na sklep korzenny mleczarnię za parkiem Łyczakowskim zaraz do wynajęcia, Lwów, Pasieczna 28. 11132

Poszuk. pracy

Kucharka
zajmie się gospodarstwem we dworze lub na probostwie. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Obowiązkowa“. 11126

Uczciwe
bezdzietne małżeństwo poszukuje dozorcówki. Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Damy odpowiednią kaucję“. 11144

Szofer
mechanik przyjmie posadę za 50 zł. miesięcznie. Listy do Kurjera pod „Sezon“. 11094

Kucharka
z dobremi świadectwami szuka pracy. Zgłoszenia do Kurjera pod „Uczciwa kucharka“. 11097

Poszukuję
dozorcówki rzemieślnik budowlany który wykona wszelką robotę przy kamienicy żona zajmie się sprzątaniem. Wiadomość Tarnowskiego 33 lewy drzwi 3. 11103

Absolwentka
semin. poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwów Zimor. 10 pod „S. O. S.“. 10966

Technik
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, przez pół dnia, — jako korespondent, urzędnik manipulacyjny, rysownik, może udzielać również lekcji z zakresu gimn. mat.-przyrodn. Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Zdolny technik“ B

Absolwentka
seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl, Post. rest. Marja W.

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Służąca
dobrze gotująca, dobre polecenia do wszystkiego poszukiwana od 1 marca, Pułkownikowa Dobiaszewa Lwów, Tarnowskiego 102 od 1—3 tel. 22-94. 11131

Potrzebna
służąca do wszystkiego która lubi dzieci. Lwów, Leona Sapiehy 89 m. 11 od 2—5. 11148

Potrzebna
dochodząca. Zgłoszenia od 2—4 Lwów, Teresy 2A m. 7. 11128

Nauka

5 zł. miesięcznie
nauka pisania na maszynach. Przyjmuje przepisywanie, str. 20 gr. powielanie 100 szt. 2·70 wypożyczam maszyny od 10 zł. Biuro czynne od 9—20-ej bez przerwy, Michalski Lwów, Fredry 7 tel. 7-43. 375

Uzdrowiska

Rozłucz
Pensjonat „Janina“ przyjmuje rekonwalescentów i uzdrowieńców. Słoneczne pokoje z 4 razowem utrzymaniem opałem i usługą zł. 4 dziennie. 10701

Różne

Przerabianie
siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją. Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 1677



Salon Gorsetów
„Antinea“
Piłsudskiego 11a tel. 12-32 wykonuje wedle najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich. Gorsety-napierśniki, opaski pooperacyjne i na czas ciąży wykonanie wykwintne. Ceny najniższe. Warunki dogodne. 174

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

NAJPIĘKNIEJSZE
fasony, przystępne ceny ATELIER SUKIEN DAMSKICH „MARJA“ Lwów, Akademicka 22 I p. 293

Bańki
i pijawki stawia specjalista Józef Michalski, ul. Zyblikiewicza 49. 10815

Rodzice!
Posyłajcie swoje dzieci do najtańszego i pierwszorzędnego chrześcijańskiego zakładu fryzjerskiego Michalskiego Józefa, Zyblikiewicza 49. 10814

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Umywalki
biurowe



PROCKO — Lwów, Łyczakowska 4 tel. 74-80

Przedtem tel. 51-89
obecnie 83-37
Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powiela, pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106

Reklama w KURJERZE jest skuteczna i tania

Raglany Zimowe
w ogromnym wyborze A la ville de Paris
Gabryel Stark
Lwów, pl. Marjacki 11 1764



Wielmożna Pani!
Najtaniej i najsolidniej wykonuje trwałą ondulację Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego Michalskiego Lwów, Zyblikiewicza L. 49. 245

Łóżka żelazne



Tapczany metalowe
PROCKO
Lwów, ul. Łyczakowska 4 Telefon 74-80. Fabryka Tercjarska 114 Telefon 15-88.

HERBATA RIEDLA
Aromatyczna, ciemno naciągająca o wyborowym smaku
CEJLOŃSKA w cenie zł. 1.40—4.50 za 10 dk.
CHIŃSKA w cenie zł. 1.40—8.— za 10 dk.

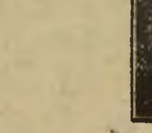
Herbaty nie pakuję w drogie kartonowe pudełka i ozdobne kolorowe papiery, które niepodnoszą jakości lecz cenę. Sprzedaję herbatę DOBRĄ, pakowaną w skromnych i tanich kartonach. Najnowszy cennik towarów kolonialnych na żądanie.

Centrala: Lwów, ul. Rutowskiego 3.
Filje: ul. Gródecka 74, pl. Unji Brzeskiej 5 ul. Potockiego 38 1438

Pielęgnacja
cery w gabinecie kosmetycznym „Diana“ jest najskuteczniejszą Lwów, Piekarska 6. 10923

Przepisuję
na maszynie po 30 gr. od strony Zgłoszenia Zyblikiewicza 12|II p. 11076

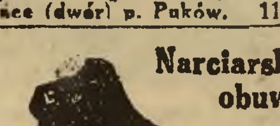
Osobistości
z najwyższych sfer dały liczne i oryginalne świadectwa bezwzględnej trafności horoskopów stawianych przez jasnowidzącego telepaty i psychografologa ROSENBLUMA Lwów, Kazimierzowska 35 II p. Porady we wszystkich kwestjach życiowych, odgadywanie przeszłości, ZAPOBIEGANIE NIESZCZĘŚCIOM. 357



Pamiętaj już od szkolnej ławki „Galwanoplater“ od 50 groszy wykonuje starannie złotnicze naprawki. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Piłeczki
do robót szkolnych poleca F-a Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

Przy grypie
działają skutecznie TABLETKI PRZECIW GRYPIE, wedle przepisu Dr. Opolskiego, wyrobu Apteki Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 2119

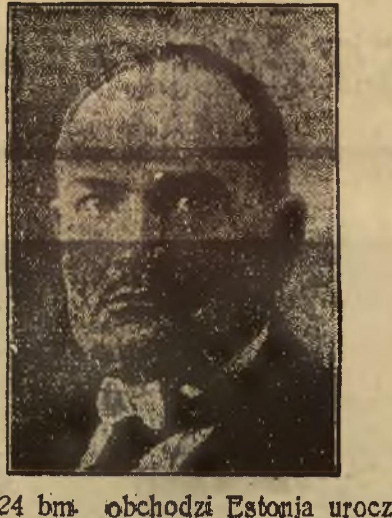


Na ostatki drób tuczony
dworski poleca WIRGA, Lwów Sienkiewicza 3 za H. George'a. 247

Absolwentka
seminarjum naucz., sierota poszukuje jakiejkolwiek pracy wychowawczej lub biurowej. Chętnie wyjedzie. Listy pod „Język niemiecki“ do Adm. Zimorowicza 10. 11091

Chrześcijański
Zakład radjo-techniczny Zarek Jan Lwów, Sykstuska 10 w podwórzu przerabia, ulepsza radjoaparaty 10239

Władysław Sołtys
Krawiec męski Lwów, Sienkiewicza 5 wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące szybko i tanio. 10232



Dnia 24 bm. obchodzi Estonja uroczyście doroczne święto odzyskania niepodległości. Na zdjęciu prezydent Republiki Paets.

Lokaj
lat 45 żonaty bezdzietny, świadectwa i polecenia bardzo dobre, sumienny, uczciwy, pracowity poszukuje posady do ordynacyj od marca lub kwietnia. Zgłoszenia Jan Pokój, Patiatycze (dwór) p. Puków. 11082

Narciarskie obuwie



specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia
DZIKIEGO WŁ.
Lwów, Snopkowska 33. 1927

Ziemi
ponad tysiąc sążni sprzedam blisko szkoły Snopkowskie Zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Ziemia“ 1103

Willę
jednopiętrową z ogrodem sprzedam, front południe. Wiadomość Lwów, Krasińskiego 31. 1103

Kosmetyczny
gabinet „Diana“ obsłuży Panią sumiennie, fachowo i tanio Lwów, Piekarska 6. 1092

Krawiec
męski Zygmunt Szymański Lwów Czarnieckiego 3. Wykonuje tanio według najnowszych żurnali wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. 3058

Od 50 lat
istniejąca Mleczarnia Stanisława Czarneckiego we Lwowie ul. Podwale 9 — poleca się Szanownej Publiczności. Potrawy smaczne i tanie. Obiad mena z 3 dań 1·— zł. 10793

Pomoc lekarska

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki
Dr. FISCHER
b. długoletni lekarz (I asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7, **Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro** drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68. 2661

GABINET KOSMETYCZNY **„DISTINCTION“**
Kopernika 42a II p. tel. 72-18 regeneruje, odmładza, uzdrawia cery. — Liczne podziękowania. — Prowadzi Kursy Kosmetyczne pod kierown. lekarza i inż. chemji. 537

DRUKARNIA KRESOWA
Sp. z ogr. odp.
Lwów, ul. Mochnackiego l. 48. — Tel. 92-40.
przyjmuje do wykonania: dzieła, broszury, listy, koperty, zaproszenia na wieczorki, śluby t. d. — Ceny konkurencyjne.

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce
KURJER POZNAŃSKI
wychodzi 2 razy dziennie.



Lekcja poglądowa.
— Widzisz Stasiu, co się przytrafiło tej pani — pono waż odgryzała sobie paznokcie?
(Der Lustige Sachse — Drezno). S. B.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Kompletów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski